



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 148 (13441)

Środa, 5 sierpnia 1998 r.

cena 1Lt

DZIŚ W NUMERZE:

- * IV Festiwal Kultury Kresowej w Mrągowie - str. 1
- * Koszykarskie mistrzostwa świata - str. 1, 9
- * Wiadomości z kraju - str. 2
- * Pożar w Połdże oraz aktualności - str. 3
- * Życie i twórczość wileńskiego plastyka Roberta Bluja - str. 4
- * Co się w sierpniu, jak hodować pomidory i o leczniczych właściwościach dziurawca - str. 5
- * Ustawodawstwo - str. 6-7
- * Anons przewodnika turystycznego „Połaga i okolice” oraz ogłoszenia - str. 12



Wczoraj na mistrzostwach świata

Koszykarze Litwy trzeci w grupie

Wczoraj na mistrzostwach świata w koszykówce mężczyzn w Atenach zakończyły się eliminacje, wyłoniono ćwierćfinalistów. W ostatnim spotkaniu reprezentacja Litwy zmierzyła się z zespołem Hiszpanii, który w przededniu po zwycięstwie ustąpił drużynie USA. Tym razem koszykarze Litwy po dogrywce przegrali 80:86 (40:43, 75:75) i zajęli trzecie miejsce w grupie F.

W meczu grupy E Rosja pokonała Kanadę 81:72 (42:38). Inne mecze zakończyły się późnym wieczorem.

Inf. wł.



NA ZDJĘCIU: koszykarze litewscy Euralijus Žukauskas i Virginijus Praskevicius walczą z Argentyńczykiem Rubenem Wolkovskym.

Fot. EPA-ELTA

(O mistrzostwach świata czytacie na str. 9)

Banki	LT/USD	LT/DM	LT/zł	LT/rb.
04.08.98 r.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.
Kredyt Bank	3,98-4,01	2,2121-2,2795	1,1379-1,1903	-
Snoras	3,99-4,00	2,23-2,26	1,13-1,18	0,59-0,645
Litimpex	3,98-4,00	2,21-2,27	1,13-1,21	0,62-0,645
Hermis	3,99-4,00	2,22-2,26	1,14-1,18	0,62-0,65

IV Festiwal Kultury Kresowej Mrągowo'98



Uczestnicy tegorocznego Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie - zespół „Zgoda” (tańczy).

Fot. Marian Paluszkiwicz

Tym razem z Mickiewiczem

Już po raz czwarty Festiwal Kultury Kresowej w Mrągowie zaprasza polskie zespoły, mistrzów ludowych, artystów, poetów, fotografików z terenów dawnych Kresów. Tym razem pojedzie także recytująca utwory Adama Mickiewicza młodzież: Beata Sosnowska i Darek Woźnikow (Szkoła Średnia im. A. Mickiewicza w Wilnie), Edyta Komarowicz (Szkoła Średnia nr 1 w Sołecznikach) z panią Ludmiłą Siewacką, polonistką Szkoły Mickiewicza na czesle. Impreza odbędzie się pod znakiem 200. rocznicy urodzin Poety.

Do Mrągowa wyruszy więc Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca „Wilnia”, który weźmie też udział w Wieczornicy poświęconej Mickiewiczowi (przygotowano specjalny na tę okazję program).

„Wilnia” oraz recytatorzy będą uczestniczyli w programie mickiewiczowskim z inicjatywy Barbary Wachowicz, która na zaproszenie Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki w maju br. gościła w Wilnie w ramach imprez z okazji 200. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza.

Pojedzie również dobrze znany i lubiany przez publiczność, także mrągowską zespół „Zgoda” z Rudominy. Kierownik artystyczny Henryk Kasperowicz zaskakuje nas miłe swoimi pomysłami w tworzeniu nowych programów. Tym razem w ramach przygotowań do 10-lecia „Zgody” (w listopadzie br.) opracował całkiem nowy program pt. „Polka miejska”. Młodzieżowy zespół śpiewaczy „Melodia” (Sko-

ła Średnia im. J. I. Kraszewskiego) weźmie udział w festiwalu po raz pierwszy. Jest to zespół o wysokim poziomie wokalnym. Kierownik artystyczny Janina Stupienko przygotowała program bogaty i ciekawy. Zespół „Rodzinka” (rodzina Saszenków z Rudziszek) zadebiutuje na IV Festiwalu Kultury Kresowej w 4-osobowym składzie. Nawet najmłodsza Monika (3 latka) „podjęła się” tak zaszczytnego zadania - zaprezentować swój dorobek. Po raz pierwszy wystąpi też dziecięcy zespół pieśni i tańca „Przeziębica” z Miednik Królewskich (kierownik artystyczny Władysław Korkuć). Ten zespół na wiosnę br. odznaczył dziesięciolecie swego istnienia.

(Dokończenie na str. 4)

Deszcze opóźnią dożynki

Trzy tony z hektara

Według przewidywań agronomów gospodarstwa, tegoroczny plon oziminy będzie zbliżony do ubiegłorocznego. Jeśli pogoda pozwoli, spółka „Anczia” żniwa na areale 400 ha zamierza zakończyć mniej więcej w ciągu dwóch tygodni.

Podobnego plonu oziminy oczekują rolnicy innej spółki - „Kucziunai”. Jak twierdzi kierownik wydziału rolnego rejonu łódzkiego Czesło-

vas Jociunskas, w tym roku spółki rolne i rolnicy uprawiali pszenicę na 5 tys. ha, pszenżyto - na 1,5 tys., jęczmień jary - na 7.500 ha, jak też na dużych arealach żyto, jęczmień o groch.

Zboże mają gdzie magazynować nie tylko spółka „Anczia”, ale też inne spółki rolne oraz wieksi rolnicy rejonu łódzkiego.

(ELTA)

Ceny

Tryb skupu zboża spożywczego w roku przyszłym nie zostanie zmieniony. Głosi to komunikat podpisany przez przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa, Izby Rolnej, Związku Rolników, Stowarzyszenia Spółek Rolnych.

Przewidywane minimalne ceny skupu zboża spożywczego w roku 1999 będą następujące: pszenicy 1 klasy - 460 Lt/t, 2 klasy - 420 Lt/t, żyta - 370 Lt/t. Z uwagi na przyszłe warunki gospodarcze i przyrodnicze może być wypłacane bezpośrednie subsydlum dla rolników.

Co i za ile?

Ministerstwu Rolnictwa zlecono, aby wspólnie z Izłą Rolną przygotować wykaz zalecanych gatunków zboża spożywczego z uwzględnieniem życzenia przetwórców.

Jak twierdzi przewodniczący Izby Rolnej Antanas Stancevicius, Izba Rolna zaktualizuje konsultacje z podmiotami gospodarczymi w sprawie uzgadniania interesów, będzie gromadziła informacje o zasiewach zboża spożywczego, kosztach uprawiania, warunkach skupu i sprzedaży.

(ELTA)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istambul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)

ZNAD WILNI
75.34/103.8 FM

Dyplomacja

Czy w Mińsku
będzie nasza
ambasada?

Dyplomaci litewscy negocjują z przedstawicielami białoruskimi w sprawie rezydencji ambasadora w Mińsku.

Jak poinformował agencję ELTA chargé d'affaires ad interim Litwy na Białorusi D. Trinkunas, 10 lipca rozpoczęły się negocjacje z przedstawicielami Ministerstwa Spraw Zagranicznych Białorusi. Odkryło się też kilka spotkań z wiceministrem spraw zagranicznych Białorusi Władimirem Gierasimowiczem.

D. Trinkunas odmówił podania szczegółów rozmów - co proponują Białorusini i czy te oferty są do przyjęcia przez Litwę. „Negocjacje trwają, toteż nie warto ujawniać ich treści, zanim się jeszcze nie zakończą. Rozpatrujemy oferty białoruskie i przedstawiamy własne racje” - powiedział dyplomata.

Chargé d'affaires nie powiedział, kiedy się mogą zakończyć negocjacje. „Staramy się, aby nastąpiło to jak najwcześniej. Nie ma potrzeby zwlekać z procesem negocjacji. Sądę jednak, że wynik będzie znany nie wcześniej niż za kilka tygodni” - zaznaczył D. Trinkunas.

Jak poinformował dyplomata, MSZ Białorusi w tej samej kwestii negocjuje też z przedstawicielami dyplomatycznymi innych państw w Mińsku. (ELTA)

Zmienił się
przedstawiciel

W centrum koordynacyjnym partnerstwa NATO w Belgii reprezentującego Litwę kapitana Szaucziulisa zastąpił st. lejtnant Arturas Jasinskas.

Do nominacji pracował on w Departamencie Stosunków Międzynarodowych Ministerstwa Obrony Kraju (MOK).

Jesienią zastąpi go również będzie przedstawiciel wojskowy Litwy w NATO Unii Zachodnioeuropejskiej oraz atache wojskowy w Belgii Eugenijus Nazelekis. Na to stanowisko mianowany został zastępca dowódcy wojskowego płk. Valdas Tutkus.

E. Nazelekis został zastąpiony w związku z zakończeniem jego kadencji. Po powrocie na Litwę tej wysokiej rangi oficer obejmie kierownictwo Departamentem Bezpieczeństwa Cywilnego.

We wrześniu zwiększy się liczba pracujących za granicą atache wojskowych Litwy. Jesienią MOK mianuje atache wojskowego w Niemczech. Obecnie Litwa ma 11 dyplomatów wojskowych. (BNS)

Eksport

Prawda czy plotka?

Informacja o tym, że rosyjski koncern naftowy „LUKOil” rozważa możliwość przerwania eksportu ropy przez Litwę, minister gospodarki Vincas Babilius uważa za pogłoski.

W poniedziałek agencja Interfax opublikowała komunikat, w którym anonimowy przedstawiciel „LUKOil” stwierdził, że koncern sporządza nowy schemat eksportu ropy naftowej i jej pochodnych i może zrezygnować z eksportu ropy przez Litwę. Oświadczył on to, komentując niechęć Litwy do kontynuowania negocjacji z „LUKOil” w sprawie prywatyzacji podstawowych przedsiębiorstw przemysłu naftowego kraju. „Jestem przekonany, że „LUKOil” nie rozważa możliwości przerwania eks-

portu ropy, gdyż w poniedziałek otrzymałem z tej spółki oficjalną prośbę o kontynuowanie negocjacji w sprawie nabycia akcji przedsiębiorstw naftowych Litwy”, oświadczył dziennikowi „Respublika” V. Babilius.

Jak powiedział minister, na oświadczenie „LUKOil” w sprawie kontynuowania rozmów, odpowiedź będzie pozytywna.

„LUKOil” zażyczył kontrolnego pakietu akcji wszystkich trzech przedsiębiorstw naftowych Litwy, ale odmówiono mu.

„Dla „LUKOil” możemy zaoferować co najwyżej 33 proc. akcji przedsiębiorstw naftowych”, powiedział V. Babilius. (BNS)

Handel

Piwo „Kalnapiilis” jest
najbardziej popularne

Lider litewskiego przemysłu piwowarskiego S.A. „Kalnapiilis” ponownie poprawił swój rekord. W lipcu sprzedał 563 tys. dekalitrow piwa. W porównaniu z czerwcem piwa sprzedano o 11 proc. więcej. W lipcu ub. roku sprzedano 518 tysięcy dekalitrow.

Dyrektor generalny „Kalnapiilis” Lionginas Mackevicius twierdzi, że w ubiegłym miesiącu zdobyto jeszcze jeden procent rynku. W czerwcu „Kalnapiilis” zajmował prawie 31 proc. ogólnego rynku oraz przeszło 37 proc. rynku piwa butelkowego.

W ciągu siedmiu miesięcy tego roku „Kalnapiilis” sprzedał 2,6 mln dekalitrow piwa.

L. Mackevicius twierdzi, że suk-

ces w handlu piwem w sierpniu będzie zależał od tego, czy będzie to miesiąc upalny, gdyż tradycyjnie w sierpniu jest mniejsze zapotrzebowanie na piwo.

W ciągu pierwszego półrocza Poniwieska Spółka Browarska sprzedała produkcję na sumę 47,8 mln litów, czyli o 39 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. Zysk 6 miesięcy wynosił 13,5 mln litów.

Jak powiedział dyrektor generalny, w tym roku inwestycje „Kalnapiilis” wyniosły około 37 mln Lt.

Akcje „Kalnapiilis” na Narodowej Giełdzie Papierów Wartościowych w tym tygodniu podrożały z 7,08 Lt do 7,15 Lt. (ELTA)

Kontakty

„Vilniaus vingis” nawiąże
współpracę z „Philips”

Jeszcze tej jesieni produkująca części do telewizorów spółka „Vilniaus vingis” zamierza nawiązać współpracę z jeszcze jedną znaną firmą „Philips”. Dotychczas znaczną część produkcji spółka sprzedawała jednej z fabryk niemieckiej korporacji „Samsung”.

Tymczasowo pełniący funkcje dyrektora spółki ds. finansów Ramunas Pelanis twierdzi, że już sam proces przekonania większych partnerów co do swej solidności jest długotrwały. Obec-

nie z nowymi partnerami uzgadniane są ceny sprzedaży.

„Vilniaus vingis” w ciągu 7 miesięcy br. sprzedał produkcję wartości 38,2 mln Lt, czyli o 21 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. Przewidywany czysty zysk 7 miesięcy - 1,5 mln Lt, podczas gdy w tym samym okresie roku ubiegłego straty sięgały 2,1 mln Lt.

W lipcu sprzedano produkcję na sumę 3,9 mln Lt, natomiast w lipcu ub. roku - na sumę 3,4 mln Lt.

W tym roku eksport, w porównaniu z okresem ubiegłym, wzrósł z 45 do 50 proc.

Spółka nie rezygnuje z planów zbytu jak największej ilości produkcji na rynku rosyjskim. Aczkolwiek w tym roku zbyt w krajach WNP zmniejszył się, wielce obiecujące są plany Rosji i Białorusi założenia zjednoczenia „Związkowe telewizory”. Produkowane przez to zjednoczenie telewizory byłyby o jedną trzecią tańsze od importowanych. „Vilniaus vingis” nie odrzuca możliwości założenia wspólnego przedsiębiorstwa z Białorusią, oraz rozszerzenia w ten sposób handlu ze Wschodem. (ELTA)



TRWA WIZYTA

Jak już informowaliśmy, w ramach dwustronnej współpracy wojskowej między Litwą a Polską, trzeci dzień gości u nas z rewizytą dowódca marynarki wojennej Polski admirał Ryszard Łukasik. W trakcie wizyty udało się odnaleźć możliwości pogłębienia współpracy między oboma krajami. Polska zaoferowała naszym marynarzom, mię-

dzy innymi, szkolenia w dziedzinie okrętów podwodnych oraz naukę w polskiej akademii marynarki wojennej.

Wczorajszy dzień Ryszard Łukasik spędził w Kłajpedzie. Odwiedził on sztab litewskiej marynarki wojennej, okręty, morskie posterunki obserwacyjne oraz kłajpedzki 7 batalion obrony wybrzeża. Fof. ELTA

W kregu pieniądza

Kolejna aukcja

Wczoraj na aukcji wkładów terminowych w Banku Litewskim (BL) zadość uczyniono przeszło połowie zgłoszeń. Przeciętne odsetki za te wkłady wzrosły o 0,18 proc. - z 5,24 do 5,42 proc.

W aukcji uczestniczyło 5 banków komercyjnych, które złożyły oferty na sumę 42 mln Lt. Na 7 dni przyjęto 24,5 mln litów wkładów, poinformował agencję ELTA wydział łączności ze społecznością BL. Najniższa stopa procentowa wyniosła 4,65 proc., najwyższa - 5,70 proc.

Aukcje wkładów terminowych - to jeden ze środków polityki monetarnej, stosowany przez Bank Litewski w realizacji programu polityki monetarnej od roku 2000.

Była to już dwunasta zorganizowana przez Bank Litewski aukcja terminowych wkładów. Przeprowadza się je od sierpnia ub. roku. Dwie aukcje nie odbyły się z powodu zbyt małej podaży. (ELTA)

Zdrowie

Z zagranicy
można przywieźć
nie tylko pieniądze,
ale i malarię

Lekarze kłajpedzcy stwierdzili, że litewski marynarz choruje na malarię.

Centrum Profilaktyki i Kontroli Chorób Zakaźnych poinformowało, że malarię stwierdzono u mieszkańca Kłajpedy J. R., mechanika szwedzkiego statku „Altar”.

J. R. w kwietniu-czerwcu pracował w Liberii, twierdził on, że po raz pierwszy zachorował na malarię na statku w czerwcu, ale do lekarzy nie zwracał się.

8 lipca J. R. powrócił do Kłajpedy, gdzie po sześciu dniach źle się poczuł i zwrócił do lekarzy w Kłajpedzie.

Ci orzekli, że ma ostre zapalenie oskrzeli.

30 lipca br. został umieszczony w Kłajpedzkim Szpitalu Chorób Zakaźnych, gdzie stwierdzono malarię. (BNS)

W Australii
jednoczą się przedsiębiorcy
pochodzenia bałtyckiego

Zamieszkali w Australii przedsiębiorcy pochodzenia litewskiego, łotewskiego i estońskiego założyli związek „Australian Baltic Chamber of Commerce”. Związek ma na celu dopomaganie przedsiębiorcom krajów bałtyckich w handlu z Australią, znalezienie im partnerów handlowych oraz udzielanie konsultacji.

Zebranie założycielskie odbyło się z inicjatywy Linasa Zelkauskasa. Konsultant biznesu międzynarodowego, częstokroć podróżujący po krajach

azjatyckich w sprawach biznesu Linas Zelkauskas kilka lat temu założył Litewski Związek Przedsiębiorców w Melbourne. W ubiegłym roku odwiedził on Litwę i nawiązał tu kontakty handlowe z przedsiębiorstwami rolnymi i mleczarskimi.

Na zebraniu założycielskim wszechstronna pomoc władz stanu Victoria przedsiębiorcom obiecał parlamentarzysta tego stanu Gerald Ashman. (ELTA)

KONKURS
„MOJA POCIECHA” 36 (103)

Dzisiaj zamieszczamy kolejną fotografię konkursową.
NA ZDJĘCIU - Mirek Zielenkiewicz (5 lat).

KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 3 sierpnia br. w kraju zanotowano 163 przestępstwa, w tym: 1 zabójstwo, 7 obrażeń ciała, 1 gwałt, 9 rabunków, 1 oszustwo, 144 kradzieże. Skradziono 13 samochodów.

Zanotowano 17 wypadków drogowych i 5 pożarów. Znalezione zwłoki 1 osoby. Zatrzymano 18 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Ucieczka przed synem

3 sierpnia około godz. 22 w mieszkaniu przy ul. Keramikos w Neveronyse (rej. kowieński) A. K. (ur. 1958 r.) pobił swą matkę J. K. (ur. 1934 r.), która po sznurze próbowała uciec przez balkon. Sznur pękł i kobieta spadła na ziemię. Poszkodowaną z uszkodzeniem kręgosłupa odwieziono do szpitala.

Niefortunny wypoczynek

4 sierpnia o godz. 6 min. 50 do KP rej. szylalskiego zgłosił się kierowca ciężarówki Kamaz V. D. i zawiadomił, że na 211 km szosy Wilno-Kłajpeda zatrzymał on pojazd i wysiadł, by odpocząć. Nieoczekiwanie podjechał do niego samochód nieustalonej marki. Mężczyźni, którzy

wysiedli z auta, założyli kierowcy worek na głowę, wepchnęli do bagażnika i odwieźli do wsi Koszai, tam kierowcę wypuścili. Oczywiście, Kamazu nie znaleziono...

Nie zdążył zamknąć
drzwi...

3 sierpnia około godz. 11 min. 40 na ul. J. Gruodžio w Kownie ob. Cypru S. O., wchodząc do wynajmowanego mieszkania nie zdążył zamknąć drzwi, gdy został odepchnięty przez bandytów, którzy wdarli się do mieszkania. Napastnicy związali poszkodowanego, zalepiili usta i zrabowali 900 USD, zegarek, walizkę i telefon komórkowy. Przygotowała I. L.

KURIER WILEŃSKI - CODZIENNE WYDANIE
- SOBOTNIE WYDANIE

SZANOWNY CZYTELNIKU DO 18 SIERPNIA TRWA PRENUMERATA „KW” NA WRZESIEŃ I POZOSTAŁE MIESIĄCE 1998 R.

Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	2 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	19 Lt	38 Lt	76 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	16 Lt	32 Lt	64 Lt
w księgarniach:			
S.K., ul. Auszros Vartu			
(Ostrobramska) 9	15 Lt	30 Lt	60 Lt
i „Elephas”, ul. Olandu			
(dawn. Holendernia) 3	15 Lt	30 Lt	60 Lt
w redakcji	14 Lt	28 Lt	56 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	2 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,90 Lt	7,80 Lt	15,60 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować
na każdej pocście.

Indeks „Kuriera Wileńskiego”

- 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Uwaga!

Okazja tańszego kupienia „Kuriera”:
W naszej redakcji (Laisves pr. 60, Dom Prasy, XI piętro)
można nabywać sobotni

oraz wszystkie kolejne numery „Kuriera” - za 70 ct.

Numery z dni poprzednich - za 40 ct.

**„KURIER WILEŃSKI” -
W KAŻDYM POLSKIM DOMU!**

Praworządność

Czy będzie wszczęta sprawa karna?

Prokuratura Generalna, delikatnie traktując prośbę posła na Sejm Rimantasa Smetony o wytoczenie sprawy karnej osobom na wysokich stanowiskach państwowych, nie śpieszy z kategoryczną oceną sytuacji.

Po przeprowadzonej wczoraj rano około 50-minutowej rozmowie w gabinecie R. Smetony prokurator wydzielił nadzoru śledczo-dochodzeniowego Saulius Dužinskas powiedział, że udokładnił szczegóły opuszczone w piśmie oświadczeniu. Zdaniem prokuratora, formalności nie zostały zakończone i należy jeszcze sporo popracować, zanim padnie odpowiedź na pytanie, czy będzie wszczęta sprawa karna o wyrządzenie wielkiej straty Republiki Litewskiej.

Jak wiadomo, przedstawiciel obecnej opozycji sejmowej Rimantas Smetona we wrześniu w ubiegłym tygodniu Prokuraturze Generalnej oświadczeniu stwierdził, że z winy premiera Gediminas Vagnoriusa, ministra gospodarki Vincasa Babiliusa oraz innych osób pakiet akcji „Lietuvos telekomas” sprzedany został o połowę taniej, a akcje przedsiębiorstwa naftowych - aż trzykrotnie taniej w porównaniu z ich wartością realną. Zdaniem R. Smetony, Litwa w ten sposób straciła bądź straci około 3 mld litów.

Aczkolwiek wcześniej euroscep-

tyk R. Smetona twierdził, że nie wierzy, iż prokurator generalny Kazys Pedynčius w jakiś sposób zareaguje na takie oświadczenie, po wydarzeniach ostatnich dni nieco zmienił zdanie. „Wszystko się może zakończyć bardzo poważnie, gdyż całkiem nieoczekiwanie zjawili się podobnie państwu, zasiadają na ławie oskarżonych” - powiedział R. Smetona. Sądzi on, że Prokuratura Generalna, nie czekając na specjalne zaproszenie musiała już wytoczyć sprawę karną o wyrządzenie strat państwu, gdyż jej pracownicy z prasy znali tę informację, która tak bardzo oburzyła posła. „Przed wszystkim „Banque Paribas” - oficjalny konsultant rządu mówił o 1 mld 560 mln litów za trzecią część akcji kompleksu naftowego Litwy” - komentował R. Smetona, porównując wymierzoną w protokole wstępny sumę 600 mln litów z podaną powyżej.”

(ELTA)

Ogień nad ranem wypędził z willi sto osób

Największy w tym roku pożar w Połdze wybuchł w przepelnionej wczasowiczami willi „Szwiesia”

Wszyscy zdołali się uratować

Wczoraj około godz. 4 nad ranem w usytuowanej w centrum Połagi 4-kondygnacyjnej willi „Szwiesia”, w której większość wypoczywających stanowiły rodziny z małymi dziećmi, wybuchł pożar.

W przepelnionej willi ofiar nie ma, około 100 wczasowiczów wybiegło na podwórze bądź zostało ewakuowanych przez strażaków.

Jak poinformował inżynier naczelny straży przeciwpożarowej Połagi Vidmantas Jarulis, pożar, który wybuchł w willi należącej do spółki akcyjnej „Lietuvos spauda”, w tym roku był jednym z największych w tym uzdrowisku.

Budynek został zrujnowany

W czasie pożaru całkowicie spłonęła urządzona w willi i wydzierżawiona przez przedsiębiorstwo indywidualne G. Stankeviciusa łazienka, na czterech kondygnacjach w ośmiu pokojach nad łazienką osłaniały się ściany i sufit, podłoga pokryta jest sadzą. W jednym z pokoi górnego piętra połała się z dachu stopiona smoła.

Gdy strażacy wybili szyby w łazni, prąd chłodnego powietrza po zmieszananiu z rozgrzanym powietrzem łazni spowodował wybuch. Wypadły szyby w olbrzymich oknach na korytarzach wszystkich pięter, a metalowe ich ramy mocno się wygięły.

Na parterze fala wybuchu była wyjątkowo silna - odłami szkła uderzyły w drewniane drzwi kilka metrów dalej.

Ludzi obudził wybuch

Fala wybuchu zbudziła wielu wczasowiczów „Szwiesia”.

Ludzie, którzy o świcie wybiegli z willi, zbierali się na dworze obserwując unoszące się nad dachem domu wczasowego kłęby czarnego dymu.

Kobiety trzymały na rękach bądź usypiały w wózkach niespełna roczne dzieci, starsze drzemały w objęciach rodziców. Nastolatki pożar bynajmniej nie wystraszył - obserwując nocne zdarzenie rozważali, jak to kolegom z klasy opowiadać będą o najbardziej pamiętnym wydarzeniu lata.

Niektórzy ludzie zdążyli ubrać się i wynieść na dwór torby z rzeczami.

Sprowadzono posiłki

Około w pół do piętej rano przed willą stanęli dwa wozy strażackie. W ciągu półtoro godzin ugaszono ogień. Miejscowi strażacy wezwali pomoc z Kretyni, która, jak się okazało, nie była potrzebna. Gazownicy i elektrycy odłączyli gaz i prąd.

Jeszcze przed strażakami przybyła na miejsce dyrektorka „Szwiesia” Genovaitė Szinkuniene, usiłowała wyłączyć szafę rozdzielczą, ale nie mogła do niej dotrzeć z powodu gęstego dymu.

**Jedni wyjeżdżają,
drudzy pozostają**

Wczoraj w domu wczasownicom odczuwano się silny swąd, porządkowano i wietrzono okopcone pokoje, wymieniano zniszczoną pościel, szkłono wybite fale wybuchu okna, prostowano metalowe ramy.

Dla wielu wczasowiczów w tych właśnie dniach kończył się czas wypoczynku w „Szwiesia” - część ich odmówiła pozostania w domu udała się do domu bądź innych domów wczasowych, inni, których pokoje mniej ucierpiały na skutek pożaru, postanowili zostać.

Wyjeżdżający liczą na odszkodowanie pieniędzy za niewykorzystane dni wypoczynku od instytucji, które sprzedały skierowania. Nowi wczasow-



Pożar o świcie wypędził sennych urlopowiczów z łóżek.

Fot. J. Baltiejus

wicze są lokowani w mniej uszkodzonych pustych pokojach.

**Żądano masek
przeciwgazowych**

Byli i tacy wczasowicze, którzy żądali od dyżurnej domu wczasowego wezwania administracji i rozdania wszystkim masek przeciwgazowych.

I chociaż prawie wszyscy mieszkańcy byli już na dworze, a strażacy sprawdzili wszystkie pokoje i wyłamał drzwi najbliższe ogniska pożaru, zaniepokojeni wczasowicze żądali od zdenerwowanej dyżurnej, aby się przeszła przez pokoje i raz jeszcze sprawdziła.

Z pożaru na plażę

„Gdy ścisła muzyka we wszystkich kawiarniach, pomyślałam, że będę mogła zasnąć, ale ujrzałam nagle dym na balkonie sąsiadów. Zauważyłam też, że dym wali z mojej łazienki. Pośpiesznie ubrałam się, chwyciłam śpiące dziecko, owinęłam je, wzięłam do wód, portmonetkę i wybiegłam na dwór. Gdy się sprzyrzyło na dworze, poszliśmy z wnukiem na plażę powitać słońce” - dzieliła się wrażeniami z „Lietuvos rytas” starsza pani, z dwuletnim wnukiem na ręku.

Do kawiarni po relaks

Wlnianki Apolonia Jurkeviciene, jej córka Monika Ražkevičienė, wnuczka Ausra Meželiene wraz z 3-letnim prawnukiem Justasem nocny pożar wspominają ze zgrozą. Obudził je wybuch.

Kobiety na widok dymu, wdzierającego się z korytarza do pokoju i czując gorąco, razem z dzieckiem wybiegły na balkon.

Strażacy wyprowadzili je na dwór i wynieśli owinięte mokrym ręcznikiem dziecko. O godzinie 5 rano kobiety wraz z dzieckiem poszły na kąpiel do czynnej przez całą noc kawiarni.

I chociaż w pokoju tych wczasowiczek na górnym piętrze ciągle jeszcze odczuwano swąd, kobiety zamierzają powrócić do Wilna dopiero za kilka dni. „Kto nam zwróci pieniądze? Gdyby taki pożar wybuchł za granicą, to może zaproponowaliby inną willę” - rozważały wczasowiczki.

Mąż zamknął żonę

Obserwując wczasowiczów na dworze można też było ujrzeć sceny komiczne. Kobiety pytały mężów, gdzie są ich łańcuszki lub kosmetyczki.

Kobieta, która wraz z dzieckiem w wieku szkolnym, zesłała z balkonu po drabinie strażackiej, wymyślała swemu mężowi, że wyszedł gdzieś w nocy, a ponadto ich zamknął.

Najemca znikł po pożarze

Na razie przyczyny pożaru w „Szwiesia” są badane. Przypuszczalnie ogień wybuchł w łazni w pomieszczeniu piwnicznym z powodu pozostawienia włączonego bez nadzoru piecyka elektrycznego.

Łazienkę wraz z kawiarnią na parterze pierwszy rok dzierżawi od „Lietuvos spaudy” przedsiębiorstwo indywidualne Gintautasa Stankeviciusa. Gaszenie pożaru utrudniło i to, że klucze płonącej łazienki miał tylko najemca G. Stankevicius.

Wczoraj mówiono, że tej nocy w łazni jeden z pracowników kawiarni obchodził swoje urodziny. Wcześniej łazienkę zamawiali wczasowicze.

G. Stankevicius po pożarze przez pewien czas nie dało się odszukać, przypuszczano, że chce uniknąć przykrości pośpiesznie opuścić Połagę. Rodzina twierdziła, że G. Stankevicius pojechał do Radziwiłłszek, gdzie ma drugie miejsce pracy.

**Najbardziej winny -
wczasowicz?**

G. Stankevicius, który wczoraj się zjawił około godz. 14, twierdził, że w łazni nie było żadnej libacji. Powiedział, że przed pożarem łażnię zamówił wczasowicz, któremu pokazał, jak się wyłącza jej urządzenie.

„Dokumentów od ludzi nie żądam, toteż nie wiem o tym człowieku, prawdopodobnie zapomniał wyłączyć sprężę ogrzewczy” - usprawiedliwiał się dzierżawca łazienki i kawiarni, twierdził, że na wiadomość o nieszczęśliwym musiał się zwrócić do lekarzy z powodu doznanego szoku.

Wyrażone przez pożar straty jeszcze nie zostały oszacowane. Ustala się również, kto ma je spłacić. G. Stankevicius z „Lietuvos spauda” miał tylko ustną umowę o dzierżawie łazienki, umowa pisemna natomiast była dopiero w trakcie przygotowywania, więc z punktu widzenia prawnego nie jest odpowiedzialny za pożar. Cała odpowiedzialność za bezpieczeństwo willi spoczywa na jej dyrektorce G. Szinkuniene.

Na pytanie „Lietuvos rytas”, czy poczuwa się do winy z powodu nieszczęścia, dyrektorka stanowczo zaprzeczyła: „Nie mogę każdorazowo sprawdzać, czy łazienka została wyłączona, nie mam nawet kluczy od niej”.

Największym niebezpieczeństwem nocnego pożaru dla wczasowiczów było uszkodzenie się dymem lub zatrucie czadem.

Erika UMBRASAITĖ
(„Lietuvos rytas”)

Wilnianin Robert Bluj, twórca sztuki czystej

W niedalekiej przeszłości - ucień szkoły średniej nr 5 na Antokolu (z polskim językiem wykładowym). Tam to, kiedy był już w klasie bodaj piątej (miał wtedy trzynaście lat), nauczycielka, widząc jego zamiłowania do rysunku, skierowała go do szkoły plastycznej przy ulicy Konarskiego, gdzie zetknął się z profesorem Wytutatem Pecziukorysem. Takie były początki jego artystycznej przygody...

W roku ubiegłym ukończył warszawską Akademię Sztuk Pięknych. Studiował pod kierunkiem znakomitych pedagogów, byli nimi: na I roku studiów prof. Marian Czajla, na II roku - prof. Rajmund Ziemiński, „scianę” robił u starszego wykładowcy Edwarda Tarkowskiego, dyplom - u prof. Wiesława Szamborskiego. Kierunek studiów - malarstwo ścienne. Pierwszą poważną pracą na tzw. „zamówienie” - projekt do Kaplicy Dusz Czyścących w XVII-wiecznej bazylice pw. św. Anny, sanktuarium Matki Boskiej Kodeńskiej. Projekt nie zrealizowany, nie z winy autora, który mu jednak przyniósł satysfakcję osobistą, no i wysokie uznanie jurorów.

To było w Polsce, natomiast w Litwie...

Parę dni temu odwiedziłam go w domu, który to dom jest również pracownią artysty.

WILNO, JEROZOLIMKA, wieżowiec, mrówkowiec, 7 piętro. Z okna pokoju będącego jednocześnie pracownią Roberta Bluja (własnego atelier jeszcze się nie dorobił) widnieją, częściowo już zamurwane, granatowo zielone pasemka lasu i skrawek błękitnego nieba. Jakimś swojskim ciepłem owiane są nazwy ulic: Braszkij (Truskawkowa), Bieciu (Pszczela) itp. Na Pszczeli, pod zachlapanym białą farbą szklanym kloszem rosną czerwone, duże pomidory... Na Truskawkowej znajduje się dom, w którym mieszka Robert Bluj z rodziną - żoną Lilą i trzyletnią córeczką Ewelina (drugie dziecko - w drodze).

Znak Zodiaku - Bliźnięta. Archetyp kosmiczny - Powietrze. W twórczości ma rozmach szeroki, uprawia formy monumentalne. Wymaga to dużej wewnętrznej samodyscypliny. Wyobraźnia - nie może być tu posunięta do granic niczym nie normowanego myślenia fantazyjnego. Prace Roberta Bluja należy interpretować ikonograficznie. Cechuje je trudno osiągalna prostota form i barw, dążenie do osiągnięcia równowagi i spokoju, podbudowane wiarą w istnienie pewnych, stałych i czystych wartości plastycznych.

KOŁO. Według anegdoty papież Benedykt XI miał zażądać od słynnego malarza włoskiego Giotto di Bondone (1266-1337) dowodu jego kunsztu artystycznego. Giotto posłał mu w odpowiedzi idealne koło namalowane jednym, swobodnym pociągnięciem pędzla. Stąd przysłowie: Okrajały jak O Giotto.

Koło u wozu jest głównym motywem w twórczości Roberta Bluja. „Od koła uczę się uczuć niestrudzonego powrotu w niepowrotnych obrotach sprzecz” (Mieczysław Jastrun). Obroty koła wyobrażają zmienność i ustaloną kolejność pór roku, zmienność i następstwo pokoleń, krótkość życia ludzkiego. „Koło losu wiecznie bieży, niewstrzymany bieg i ciąg. Coraz nowy, krasny, świeży, żywy wchodzi w świetlny krąg” (Stanisław Wyspiański).

Koło u wozu, jak podają słowniki, jest symbolem wieczności, ruchu, zmiany, stawiania się, kregu istnienia, przemijania, współdziałania Kosmosu (i jego cykli), osi Wszechświata, Oka niebiańskiego, Słońca, Księżycy, Boga i wieczności, przeznaczenia, losu, życia, zasady męskiej i żeńskiej, prawa, prawdy, zwycięstwa oraz - monotonii, zmartwienia, tortury...

Babilończycy podzielili koło na 360 stopni lub na 6 wycinków po 60 stopni, jego nazwa - „szar” - oznaczała Kosmos... Obok koła, nad nim, bądź w nim, czy w jego szprychach, albo w krosnach kołowrota, Robert Bluj osadza postaci - odrealnione, będące w stanie rzeźbionych „nieważkości”, bądź „w chwili” narodzin, albo śmierci, postaci, które dałoby się zakwalifikować do rzędu deisusowego ikonostasu.

WYRAŻIĆ W SŁOWACH OBRAZY ROBERTA BLUJA jest rzeczą niezmiernie trudną. „Jeśli było w ogóle możliwe wyrazić w słowach najgłębszą treść, ideę dzieła - sztuka stałaby się wówczas zbyt łatwą, a wszystkie budynki, rzeźby i obrazy mogłyby pozostać nie zbudowane, nie wyrzeźbione, nie namalowane” (Jacobs Burckhardt).

Robert Bluj z reguły nie zaopatruje swoich obrazów w tytuły, nadpisy. Z pewnością czyni tak świadomie, wiedziony pragnieniem odwołania się do wrażliwości odbiorcy. In-

terpretacje widza mogą tu być bardzo różne. Przykładowo: splecione z sobą w kolorze gesty, mięśniste terrakoty Trzy Koła mogą symbolizować Świętą Trójcę (?), a znów Tryptyk kojarzyć się może z motywem nagiej Judyty (z tych późniejszych, grzesznych Judyt). Głowa na paskowym obszarze morskim - z odciętą głową jej gwałciela...

O ile dowolność interpretacji dzieł sztuki może być ciekawa dla ich autora, o tyle dla odbiorcy - po trochu żenująco-kompromitująca (na zasadzie: a może nie zgodzę?). Dla tych, którzy w takich przypadkach mogą poczuć pewien rodzaj

„miej”, który określony został jako „Morderca” na rycinie C. Philipsa i który nazywany był także „Kucharem Rembrandta”.

KOLOR „KSIĘCIA TEGO ŚWIATA”. ŚWIATŁOCIEN. Najważniejsze kolory stosowane przez Roberta Bluja to: wszelkie możliwe odcienie terrakoty, szafiru, zgaszonej („butelkowej”) zieleni, wreszcie - czerni. Bodaj tylko w jednym z obrazów Bluja - Kobieta odwrócona plecami i motyle (symbol kruchości życia (?), zdrady (?)) - pojawił się szeroko rozlany odcień wyzywającej cytrynowej żółci...

Ogromnych rozmiarów obraz - czarne tło, a w nim bezosobowa, „bezkrwista” postać. Wydaje się, że ten obraz (i nie tylko ten zresztą) może być świadectwem ogromnych zmagań artysty z ciemnością i motywem światła. A przecież w sztuce Egiptu różnorodność wyobrażeń, jak wiadomo, jest ogromna i wręcz kanoniczna (...). Jeśli zasady perspektywy rzeczywiście tak istotnie oddają prawdę świata, jak twierdzą ich zwolennicy, to zupełnie niezrozumiałe jest, dlaczego nie zostały one dostrzeżone przez wyczulone oko egipskiego artysty.

MEMLING W KOŚCIELE TURGIELSKIM SPOD PĘDZLA ROBERTA BLUJA. Mowa tu o tryptyku „Sąd Ostateczny” Memlinga w gdańskim kościele, który to pewnego razu miał podziwiać ksiądz proboszcz kościoła w Turgielach w Sołeczniku. Po powrocie z Gdańska ksiądz Józef Aszkielewicz nie mógł zająć spokoju, zanim Memlinga do Turgiel nie sprowadził. Kopię „Sądu” wykonał na zamówienie księdza właśnie Robert Bluj. W ten sposób słynny mistrz z XV wieku „znalazł się” nagle w Anno Domini 1998 w turgielskim kościele. Dla Roberta Bluja była to jeszcze jedna dodatkowa lekcja Historii.

JAKIE ROBERT BLUJ MA NAJBLIŻSZE PLANY I PERSPEKTYWY? Wciąż i wytrwale intensywnie maluje. Ostatnio otrzymał zaproszenie z Polski, z tamtejszej Państwowej Galerii Sztuki w Legnicy - na uczestnictwo w Ogólnopolskim Przeglądzie Malarstwa Młodych „Promocje 1997”. Autorytatywni członkowie jury komisji artystycznej wytypowali dwie prace Roberta Bluja. Tym razem - wypadło zaopatrzyć je w nadpisy.

SWIADOMIE ODWRÓCONA PERSPEKTYWA. Odnosi się wrażenie, że Robert Bluj postawił przed sobą niezwykle trudne zadanie. Ten

artysta kultywuje szczególnie rodzaj ikonografii. Tak jak mistrzowie z dawnych czasów, Bluj świadomie unika perspektywy linearnej, natomiast z niebywałą jak na współczesne czasy odwagą buduje perspektywę tzw. „odwróconą”, „nawiną”. Nie jest to wyrazem młodzieńczego niedoświadczenia. Wręcz odwrotnie - jest to dowodem dojrzałości twórczej artysty oraz jego dogłębnej wiedzy historycznej.

Perspektywiczność w czystej sztuce, która ze swej istoty zawsze jest bardziej lub mniej metafizyczna, nie ma racji bytu, natomiast ma ona takową w sztuce stosowanej - jako element dekoracyjności. Uwolnienie się od perspektywy albo: nieporządkowanie się jej władzy może skazać artystę na niezrozumienie jego dzieł przez współczesnego odbiorcę, niedostatecznie w tej materii wyrobionego.

Wnikliwy badacz przedmiotu, Paweł Florenski w swoim słynnym szkicu pt. „Odwrócona perspektywa” tak o tym pisał: „Na płaskorzeźbach babilońskich i egipskich nie widać nawet śladów zastosowania perspektywy, podobnie jak i tego, co w ścisłym tego słowa znaczeniu należy nazwać odwróconą perspektywą. A przecież w sztuce Egiptu różnorodność wyobrażeń, jak wiadomo, jest ogromna i wręcz kanoniczna (...). Jeśli zasady perspektywy rzeczywiście tak istotnie oddają prawdę świata, jak twierdzą ich zwolennicy, to zupełnie niezrozumiałe jest, dlaczego nie zostały one dostrzeżone przez wyczulone oko egipskiego artysty.”

MEMLING W KOŚCIELE TURGIELSKIM SPOD PĘDZLA ROBERTA BLUJA. Mowa tu o tryptyku „Sąd Ostateczny” Memlinga w gdańskim kościele, który to pewnego razu miał podziwiać ksiądz proboszcz kościoła w Turgielach w Sołeczniku. Po powrocie z Gdańska ksiądz Józef Aszkielewicz nie mógł zająć spokoju, zanim Memlinga do Turgiel nie sprowadził. Kopię „Sądu” wykonał na zamówienie księdza właśnie Robert Bluj. W ten sposób słynny mistrz z XV wieku „znalazł się” nagle w Anno Domini 1998 w turgielskim kościele. Dla Roberta Bluja była to jeszcze jedna dodatkowa lekcja Historii.

JAKIE ROBERT BLUJ MA NAJBLIŻSZE PLANY I PERSPEKTYWY? Wciąż i wytrwale intensywnie maluje. Ostatnio otrzymał zaproszenie z Polski, z tamtejszej Państwowej Galerii Sztuki w Legnicy - na uczestnictwo w Ogólnopolskim Przeglądzie Malarstwa Młodych „Promocje 1997”. Autorytatywni członkowie jury komisji artystycznej wytypowali dwie prace Roberta Bluja. Tym razem - wypadło zaopatrzyć je w nadpisy.

Alwida ROLSKA
Fot. Jerzy Karpowicz



Tym razem z Mickiewiczem

(Dokończenie ze str. 1)

Przypomnę, że na I Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Wilnie w br., zorganizowanym przez Centrum Kultury Polskiej, publiczność wileńska jednogłośnie (miernik - nasilenie oklasków) wytypowała Kapelę Kaziuka Wileńskiego oraz Kapelę Świętojańską z Sużan (kier. Art. Jan Szpakow) z solistką Władysławą Borkowską do udziału w Festiwalu Mragowskim.

Kapela Kaziuka Wileńskiego (kier. Józef Bożerodski) wystąpi tam po raz trzeci. Pokochali Mragowo, a Mragowo się odwzajemnia zespołowi „Wilniuki” (kier. Grzegorz Jurgielewicz), który również po raz trzeci weźmie udział w festiwalu.

Poeci Aleksander Sokołowski i Aleksander Śnieżko, plastycy ze Stowarzyszenia Plastyków Polskich na Litwie „Elipsy”: Władysław Ławrynowicz i Stanisław Kaplewski (już od 2

sierpnia są na plenerze w Mragowie), Ola Szałkowska z palmami, Michał Jankowski z wyrobami z drewna, Łucja Wojciechowska z koronkarstwem, Jerzy Karpowicz z fotografiami z poprzednich festiwali, przedstawiciele prasy polskojęzycznej na Litwie, polskich rozgłośni radiowych w Wilnie, oraz „wrośnięty” już w Festiwal Mragowski „Wincuk” - Dominik Kuziniewicz stworzą oprawę naszej gromady artystycznej, udającej się na IV Festiwal Kultury Kresowej Mragowo '98. Tym razem będzie najliczniejsza wyprawa - 170 osób.

Do Mragowa przyjadą zespoły z Białorusi, Ukrainy, Łotwy, Zaozlia i Litwy.

Za to kolejne spotkanie pragnę podziękować Pani burmistrz miasta Mragowa Otalii Siemienieć, Oddziałowi Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej oraz dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Kultury



Kapela Kaziuka Wileńskiego.

Fot. Marian Paluszkievicz

„Zodiak” Sławomirowi Morawskiemu, którzy po raz czwarty dokonują ogromu pracy, aby festiwal za każdym razem był ciekawszy i panowała życzliwa, miła atmosfera.

Nad organizacją wyjazdu i przygotowaniem zespołów z Litwy czuwa Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. S. Moniuszki, po-

myślnie już czwarty rok z rzędu. Apolonia SKAKOWSKA, prezes Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. S. Moniuszki

*Kto patrzy w sierpniu chłodu,
nacierpi się w zimie głodu*

Do połowy sierpnia możemy jeszcze siać szpinak, salate, rzodkiewki na jesienny zbiór. Jesienny szpinak jest najsmaczniejszy i zawiera najmniej szczawianów. W połowie miesiąca sprzątamy już dojrzewający czosnek, cebulę.

Sierpień - to najlepszy miesiąc do siania kopru i szczawu do bezpośredniego użycia oraz do solenia (lub mrożenia) na zimę. Jest to okres do rozmnażania szczypiorku i cebuli siedmiolatki przez podział roślin starszych. Warzywa kapustne, seler oraz wysiane wcześniej poplony wymagają nawożenia pogłównego.

Nadal czyszcimy i podwiązujemy pomidory, nawadniamy. W połowie sierpnia, by przyspieszyć dojrzewanie owoców, zaleca się poobcinać wierzchołki krzaków. Do końca miesiąca trzeba zebrać większość pomidorów. Co drugi dzień zbieramy ogórki. Dzięki temu nie pożałkują, a i zawiązki będą się szybciej rozwijały. Ogórki lubią wodę. Trzeba więc często polewać. Nie polewane gorzknieją. Jeżeli się tworzy mało zawiązków, przez kilka dni nie polewajmy ogórka, ponieważ krótkotrwale przesuszenie gleby przyspiesza powstawanie zawiązków.

Nie zapominajmy, że nadal nie wolno zaniedbywać odchwaszczania ogródka, nie można dopuścić, aby chwasty kwitły i wiązały nasiona. Spulchniamy przy tym glebę. Działka w sierpniu plonuje obficie: ścinamy do suszenia ziele bazyli, majeranku, melisy i in.

ŻEGNAJĄC LATO

Im wcześniej posadzimy truskawki, tym lepiej. Można to zrobić też w sierpniu. Zdrową silną rozsądę sadzimy w rozstawie 25 x 50 - 60 cm, zależnie od gatunku. Wysoko rosnące krzewy zaleca się sadzić w większej rozstawie, by zapobiec zagęszczeniu, gdy rośliny rozrosną się. Tworzą się bowiem wówczas warunki sprzyjające rozwojowi chorób grzybowych, zwłaszcza szarej pleśni, która może całkowicie zniszczyć plon. Gleba ma być dobrze odchwaszczona, spulchniona, wzbogacona nawozami organicznymi i mineralnymi. Nowych truskawek nie zaleca się sadzić na tym samym miejscu gdzie rosły poprzednio, ze względu na możliwość przenoszenia chorób i opanowania roślin przez żyjące w glebie nicienie.

W sadzie sprawdzamy szczepione drzewka. Jeżeli niektóre nie przyjęły się, (są wyschnięte) szczepimy raz jeszcze. Po zebraniu porzeczek, agrestu zaleca się powycinanie uschnięte, nadłamane, chore pędy. W dalszym ciągu usuwamy pędy malin, które zakończyły owocowanie (wyjątek stanowią odmiany powtarzające się np. September) oraz odrosty korzeniowe tak, aby na metr bieżący rzędu przypadło nie więcej niż 8-10 silnych, zdrowych pędów. Spod krzewów wyrwywamy chwasty, nie dopuszczając do ich rozplęniania się.

Bliżej świata

PORZECZKOWE SUKCESY SZKOTÓW

Szkocki Ogródniczy Instytut Badawczy do około 20 lat znajduje się w czołówce światowych hodowców porzeczek. Jednym z największych osiągnięć tej placówki jest seria Ben. Znajdują się w niej między innymi takie odmiany, jak Ben Adler czy Ben Tirran. Ostatnio wyhodowano porzeczkę Ben Hope - zawierającą gen odporności na wielkopakowca porzeczkowego oraz Ben Gaim - odporną na rewersję. W współpracy ze skandynawskimi hodowcami naukowcy z Instytutu pra-

cują również nad poprawieniem odporności porzeczek na uszkodzenia mrozowe, które mogą nastąpić w czasie kwitnienia, wpływając na zmniejszenie stopnia zawiązania owoców. Dlatego poszukuje się genów decydujących o późniejszym terminie kwitnienia lub zapewniających fizjologiczną tolerancję wobec niskiej temperatury. Wprowadzenie takiej odporności jest jednak trudne, gdyż jest ona uwarunkowana przez wiele genów. Kolejnym kierunkiem badań jest poprawienie jakości

owoców - głównie zwiększenie zawartości witaminy C oraz ilości barwnika w skórce. Jeżeli cechy te uda się połączyć z odpornością na choroby i szkodniki, pozwoli to uzyskać bardzo wartościowe owoce.

Dużym sukcesem Instytutu jest określenie, wspólnie z fińskimi naukowcami, czynnika wywołującego rewersję porzeczkową. Dotychczas sądzono, że sprawcą jej były mikoplazmy. Wywołuje ją natomiast wirus przenoszony przez wielkopakowca porzeczkowego. Opracowano również nową metodę wykrywania tego wirusa za pomocą molekularnych testów, których wynik uzyskuje się w ciągu kilku dni. Warto przypomnieć, że dotychczas, aby stwierdzić zawirowanie krzewów, używano roślin testowych (czarnej porzeczkę Baldwin), a wyniki otrzymywano dopiero po roku.

JAK OCHRONIĆ POMIDORY?

Droga redakcjo!

Już trzeci rok nie udaje mi się uprawa pomidorów w szklarni. Z wiosny zapowiada się dobry urodzaj, ale w połowie lata, na liściach pojawiają się plamy aż w końcu liście wysychają. Podobno jest to zaraza ziemniaczana. Jak się pozbyć tej choroby? - zapytuje nasza Czytelniczka Leokadia K.

Jak twierdzą naukowcy, praktyka ostatnich lat dowodzi, że zaraza ziemniaczana może wystąpić na pomidorach już w końcu maja i na początku czerwca. Dotychczas uważano, że choroba występuje najpierw na ziemniakach, a dopiero potem patogen przenosi się na pomidory - atakując raczej owoce. Nawet w programach ochrony warzyw do ubiegłego roku nie było wzmianki o możliwości wcześniejszego niż na ziemniakach wystąpienia zarazy na pomidorach uprawianych pod osłonami, dlatego producenci mylili jej objawy z szarą pleśnią. Rozpoczynali też walkę z szarą pleśnią, która nie była skuteczna.

Możliwe, że jest to nowa forma zarazy, która lepiej znosi warunki zimowe, wcześniej atakuje rośliny, bardziej żywotna, agresywniejsza, łatwiej dostosowuje się do różnych warunków pogodowych. Jeżeli stara forma zarazy wymagała do rozwoju i przetrwania wilgotności: powietrza 85 - 90 proc. oraz temperatury 10 - 22 stop.C, to nowej nie przeszkadzają nawet upały (30 stop.) i susza (wilgotność powietrza poniżej 60 proc.). A zatem nowy typ zarazy może zaatakować pomidory pod osłonami, w szklarni już wiosną - na przełomie maja i czerwca.

Na wszystkich nadziemnych częściach rośliny pomidora zaobserwować można objawy choroby. Są to nieregularne, wodniste, powiększające się plamy, na których obrzeżach pojawia się białawy nalot. W sprzyjających warunkach zaraza może zniszczyć uprawę w ciągu kilku dni. Przy pierwszych objawach choroby, jeżeli nie ma możliwości skorzystania z laboratoryjnego diagnostycznego, warto spróbować samodzielnie określić przyczynę choroby. W tym celu chore części roślin należy zawinąć w dobrze wilgotny papier (gazeta) i włożyć do woreczka foliowego. Po 24 godzinach, w temperaturze pokojowej, na części roślin opanowanej przez zarazę ziemniaczaną - szczególnie na liściach, dookoła chorego miejsca na obrzeżach plam pojawia się białawy nalot. Brak takiego nalotu oznacza, że nie jest to zaraza ziemniaczana. Należy jednak zaznaczyć, że, gdy

przetrzywa się chore części rośliny w woreczku (w zbyt dużej wilgotności) dłużej niż 24 godziny nalot znika.

Przy zauważeniu pierwotnych objawów zarazy ziemniaczanej należy natychmiast opryskać rośliny Acrobat MZ 69 WP, z obliczeń (2,5 - 3 kg/ha) lub Bravo Plus 500 SC (2,5 l/ha), Ridomil MZ 72 WP (3 kg/ha). Przy opryskiwaniu należy ściśle dokładnie pokryć całe rośliny. Jeden lub dwa zabiegi wstrzymują rozpowszechnianie się choroby. Systematyczne, co 7 - 14 dni (zależnie od pogody) opryskiwanie pomidorów zalecanymi preparatami (przemienne) całkowicie chroni je przed zarazą ziemniaczaną.

Pamiętajmy, nie wolno spóźniać się z ochroną, bo po masowym wystąpieniu zarazy zabiegi te są już mało skuteczne. Wobec narastającej patogenności tej choroby i wcześniejszego jej występowania należałoby pomidory już w maju (pod osłonami) i w pierwszej połowie czerwca (w polu), opryskiwać profilaktycznie nawet preparatami kontaktowymi (Dithane 75 WG, Bravo 75 WG, Penncozeb 80 WP).

W ubiegłym roku - krytycznie dla pomidorów uprawianych w polu, a wyjątkowo korzystnym dla rozwoju zarazy ziemniaczanej - aby skutecznie ochronić pomidory uprawiane w polu przed zarazą, należało wykonać około 15 zabiegów - twierdzą naukowcy.

Fot. M. Paluszkiwicz



Nie tylko na działce można wypocząć po tygodniu pracy, ale nad rzeką też, szczególnie, jeżeli dopisze pogoda. Fot. A. Żiżinas

Leki z Bożej apteki

ŚWIĘTOJAŃSKIE ZIELE CZYLI DZIURAWIEC ZWYCZAJNY

Jeszcze nazywają ziele św. Jany, bo zakwita w okresie nadejścia astronomicznego lata lub krzyżowym zieleń, gdyż jego liście ułożone naprzeciwległe tworzą krzyż.

Jest to wieloletnia roślina, z której w lecznictwie wykorzystuje się ziele, pędy i kwiaty. Ma balsamiczny zapach, gorzkawy smak, a gęste wielokwiatowe kwiatostany o złocistożółtej barwie kwiatów można ścinać od czerwca do początku września.

Zbiory dziurawca odbywają się raz w końcu czerwca, gdy roślina zaczyna kwitnąć, powtórnie - pod koniec sierpnia, kiedy ścięte pędy odbijają i ponownie zakwitają. Suszy się dziurawiec w luźnych pęczkach lub rozłożony, uważając, by nie był wystawiony na słońce.

Zarówno niegdyś, jak i obecnie dziurawiec stosowany jest przede wszystkim jako lek usprawniający pracę przewodu pokarmowego, a

więc pośrednio odchudzający. Flawonoidy, a zwłaszcza hiperozyd zawarty w ziele, działają moczopędnie, zwiększając od 15 do 30 proc. dobową ilość wydalanego moczu. Ułatwia to usuwanie z ustroju szkodliwych produktów przemiany materii i przeciwdziała tworzeniu się kamieni moczowych.

Ziele tego używa się także zewnętrznie na wrzody, oparzenia I i II stopnia, owrzodzenia żyłkowe, trudno gojące się rany, a ponadto do płukania w stanach zapalnych dziąseł, jamy ustnej i gardła.

W warunkach domowych na usprawnienie przemiany materii, szybsze usuwanie toksyn z organizmu oraz niedomagania wątroby, najsilniejszą działą odwar, napar, nalewka a także wino z dziurawca.

ODWAR przygotowuje się z 1 łyżki stołowej ziele na szklankę wody,

gotuje się od 3 do 5 minut, parzy pod przykryciem około 10 minut, cedzi i pije 3 razy dziennie przed jedzeniem.

NAPAR sporządza się z 3 stołowych łyżek ziele dziurawca, zalewając je 2 szklankami wrzątku. Pozostawia się go do naciągnięcia na około 20 minut, cedzi się i pije 3 razy dziennie po pół szklanki przed posiłkiem.

NALEWKĘ sporządza się ze 100 g suszonego ziele zalanego 1/2 l alkoholu (70 proc.). Po tygodniu zlewa się ją, odcedza i zalewa przed jedzeniem po 30 - 60 kropli w kieliszku wody lub na cukrze.

Podobne działanie wykazuje tak zwane WINKO DZIURAWCOWE sporządzone z 40 g suszonego dziurawca i cytryny pokrojonej w plasterki, zalanych 1 litrem białego wina grobnego. Po 14 dniach napój należy

przesączyć dostarczając cukrem (od 60 do 120 g). Pije się to wino po kieliszku przed obiadem.

Odwar lub napar dziurawca można używać również do płukania ust przy niemiłym zapachu, zapaleniu gardła, nieżyty nosa, a także do przemywania skóry przy stanach ropnych i zranieniach.

Dla wzmocnienia systemu nerwowego stosuje się z dobrym skutkiem napar z 1 łyżki ziele dziurawca na szklankę wrzątku, pijąc go po pół szklanki 2 - 3 razy dziennie - około 30 minut przed posiłkiem, a także wieczorem przed snem.

UWAGA! Wszystkich leków z dziurawca nie wolno stosować bezpośrednio przed wyjściem na słońce, bo można w ten sposób spowodować oparzenia skóry.

Zestaw przygotowała Danuta DANOWSKA

Ustawa Republiki Litewskiej O nowelizacji ustawy o oświacie

Artykuł 1. Nowa redakcja ustawy Republiki Litewskiej o oświacie

Znowelizować ustawę Republiki Litewskiej o oświacie i dać ją w następującym brzmieniu:

„Ustawa Republiki Litewskiej o oświacie
Oświata - to priorytetowa wspierana przez państwo dziedzina rozwoju Republiki Litewskiej. Opiera się ona na humanitarnych wartościach narodu i kultury światowej, zasadach demokracji oraz powszechnie uznanych prawach i swobodach człowieka. Oświata decyduje o postępie kulturalnym, społecznym i ekonomicznym kraju, pogłębia solidarność, tolerancję, współpracę ludzi i narodów.

Niniejsza ustawa określa podstawy struktury systemu oświaty, działalności i zarządzania placówkami oświaty (z wyjątkiem wyższych uczelni) Republiki Litewskiej.

Rozdział pierwszy

Zasady ogólne

Artykuł 1. Zadania systemu oświaty

Do głównych zadań systemu oświaty należy:

- 1) rozwijanie potencjału duchowego i fizycznego osoby, zakładanie mocnych podstaw moralności i zdrowego sposobu życia, rozwijanie intelektu, stworzenie warunków do pogłębiania indywidualności;
- 2) danie młodemu pokoleniu wykształcenia ogólnego i zawodowego, odpowiadającego współczesnemu poziomowi nauki i kultury;
- 3) stworzenie mieszkańcom Litwy możliwości ciągłości kształcenia;
- 4) wpajanie obywatelskości, pojęcia praw i obowiązków osoby wobec rodziny, narodu, społeczeństwa i Państwa Litewskiego oraz potrzeby uczestniczenia w życiu kulturalnym, społecznym, ekonomicznym i politycznym Republiki Litewskiej;
- 5) zapewnienie członkom tradycyjnych wspólnot religijnych takich samych praw i warunków, jak i wszystkim mieszkańcom w wychowywaniu swych dzieci w placówkach oświatowych zgodnie z przekonaniami.

Artykuł 2. System oświaty Litwy

1. System oświaty Litwy obejmuje wychowanie przedszkolne, ogólne kształcenie dzieci i młodzieży, nauczanie zawodowe i pomaturalne, studia wyższe i oświatę dorosłych, realizowane w placówkach oświatowych następujących typów:

- 1) w placówkach wychowania przedszkolnego;
- 2) w szkołach ogólnokształcących;
- 3) w placówkach nauczania zawodowego, przedsiębiorstwach;
- 4) w szkołach pomaturalnych;
- 5) w wyższych uczelniach;
- 6) w placówkach wychowania dodatkowego i oświaty nieformalnej.

2. W systemie oświaty Litwy realizowana jest łączność nauki między placówkami oświatowymi odpowiedniego typu (stopnia).

3. Placówka oświatowa - stale lub z przerwami działająca instytucja, realizująca i organizująca proces wychowania, nauczania lub samokształcenia zgodnie z odpowiednimi programami.

Artykuł 3. Wychowanie przedszkolne

1. Dzieci w wieku przedszkolnym, jeśli życzą rodzice (albo opiekunowie dziecka), wychowują się w żłobkach, przedszkolach i przedszkolach-szkółkach. Sieroty i dzieci bez opieki wychowywane są w placówkach opieki dziecięcej.

2. Państwo wspiera wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym w domu, przyznaje wypłaty kompensacyjne. Rodzinom, wychowującym w domu dzieci w wieku przedszkolnym, placówki oświaty i zdrowia udzielają pomocy metodycznej, diagnostycznej oraz konsultacyjnej.

Artykuł 4. Ogólne wykształcenie średnie

1. Ogólne wykształcenie średnie uzyskuje się w 12-letniej szkole ogólnokształcącej trzech stopni. Stopnie szkoły mogą tworzyć osobne samodzielne placówki: szkoła początkowa (4 lata), podstawowa (6 lat) i średnia (2 lata). Czas trwania roku szkolnego reguluje w nich Ministerstwo Oświaty i Nauki.

2. Wiedza ogólnokształcąca razem z podstawowymi nawykami pracy udzielana jest w szkołach młodzieżowych.

3. Osobnymi typami szkół ogólnokształcących jest gimnazjum i szkoła międzynarodowego bakaureatu.

4. Ogólne wykształcenie średnie można uzyskać również w szkołach zawodowych odpowiedniego stopnia.

5. Dorosli wykształcenie ogólne mogą zdobyć w szkołach ogólnokształcących (centrach nauczania) dla dorosłych, w oddziałach, klasach dla dorosłych szkół ogólnokształcących.

6. Leczeni w sanatoriach uczniowie mogą uzyskać wykształcenie ogólne w sanatorijskich szkołach ogólnokształcących. Uczniowie, leżący w szpitalach, domach, zgodnie z zezwoleniem lekarzy, są kształceni w trybie określonym przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.

7. Uczniowie o zachowaniu się antyspołecznym kształceni są w szkołach ogólnokształcących i zawodowych specjalnego reżimu.

Artykuł 5. Nauczanie zawodowe

1. Wykształcenie zawodowe uzyskuje się i doskonali w placówkach nauczania zawodowego (szkołach zawodowych, centrach nauczania zawodowego, na kursach i w wyspecjalizowanych placówkach kształcenia zawodowego) oraz w przedsiębiorstwach. Nauczanie zawodowe łączy się z wykształceniem ogólnym.

2. Do szkół zawodowych zwykle przyjmowani są uczniowie mający wykształcenie podstawowe lub ogólne średnie. Nauka w tych szkołach odbywa się zgodnie z programami jednego lub kilku stopni. W trybie określonym przez Ministerstwo Oświaty i Nauki mogą być przyjmowani do nauki również uczniowie nie mający

2 lipca 1998 r., nr VIII-854

(Dz. U., 1991, nr 23-593; 1993, nr 32-734; 1994, nr 8-122; 1995, nr 57-1419; 1996, nr 106-2424; 1997, nr 65-1537)

wykształcenia podstawowego, ale w wieku co najmniej 14 lat. Nauczanie zawodowe reguluje ustawa o nauczaniu zawodowym.

Artykuł 6. Wykształcenie pomaturalne

1. Specjalistów z wykształceniem pomaturalnym przygotowują szkoły pomaturalne (kolegia, konserwatoria i in.). Osoby wstępujące do szkół pomaturalnych powinny mieć średnie wykształcenie ogólne lub podstawowe.

2. Nauka w tych szkołach trwa od dwóch do czterech lat.

3. Szkoły pomaturalne mogą mieć oddziały nauczania ogólnego i zawodowego.

4. Do programów nauki szkół pomaturalnych mogą być włączone uzgodnione z wyższą uczelnią i akredytowane przez nią programy (moduły), odpowiadające wymaganiom kwalifikacyjnego stopnia bakaureatu. W przypadku kontynuowania studiów w wyższej uczelni mogą być zaliczone programy (moduły) tych studiów.

Artykuł 7. Wykształcenie wyższe

1. Wykształcenie wyższe uzyskuje się w wyższych uczelniach.

2. Tryb zakładania, reorganizowania, likwidowania, wyższych uczelni studiów w nich oraz podstawy ich działalności, zarządzania i finansowania reguluje ustawa o nauce i studiach, inne ustawy oraz statuty wyższych uczelni.

3. Niepaństwowe szkoły wyższe mogą działać wyłącznie na podstawie pisemnego zezwolenia rządu.

Artykuł 8. Wychowanie dodatkowe

Chętni mogą dodatkowo kształcić się w instytucjach oświatowych, zorganizowanych w różnych formach: w szkołach, kursach, kółkach artystycznych, sportowych, językowych, technicznych oraz innego profilu.

Artykuł 9. Cenzus wykształcenia

W Republice Litewskiej ustala się następujący cenzus wykształcenia: początkowy, podstawowy, średni, pomaturalny, wyższy.

Artykuł 10. Zakładanie, reorganizowanie i likwidowanie placówek oświatowych

1. Państwowe placówki oświatowe zakłada, reorganizuje i likwiduje Ministerstwo Oświaty i Nauki, jak też naczelnicy powiatów na podstawie pisemnej zgody Ministerstwa Oświaty i Nauki.

2. Państwowe placówki oświatowe mogą zakładać, reorganizować i likwidować inne ministerstwa oraz instytucje rządowe na podstawie pisemnej zgody Ministerstwa Oświaty i Nauki.

3. Rady samorządów na podstawie pisemnej zgody Ministerstwa Oświaty i Nauki zakładają, reorganizują i likwidują placówki oświatowe samorządów, dające wykształcenie początkowe, podstawowe i średnie; na podstawie pisemnej zgody naczelników powiatów - placówki wychowania przedszkolnego, dodatkowego i nieformalnej oświaty dorosłych.

4. Placówki oświatowe mogą być zakładane na podstawie umowy kilku założycieli. Na życzenie rodziców państwowe lub samorządowe placówki oświatowe (klasy, grupy) mogą być na podstawie umowy zakładane wspólnie z uznaną przez państwo tradycyjną wspólnotą religijną z inicjatywą tej wspólnoty, rady samorządów lub instytucji państwowej. Tryb zakładania, reorganizowania i likwidowania tych placówek oświatowych, uzgodniony z uznanymi przez państwo tradycyjnymi wspólnotami religijnymi, określa rząd lub upoważniona przezeń instytucja.

5. Państwowe placówki oświatowe mogą być zakładane wspólnie z zagranicznymi osobami prawnymi po uzyskaniu pisemnego zezwolenia ministra oświaty i nauki.

6. Niepaństwowe placówki oświatowe zakładają, reorganizują i likwidują zarejestrowane w Republice Litewskiej osoby prawne lub poszczególne obywatele Republiki Litewskiej po uzyskaniu pisemnej zgody Ministerstwa Oświaty i Nauki.

7. Jeśli działalność niepaństwowej placówki oświatowej narusza ustawy, to Ministerstwo Oświaty i Nauki żąda usunięcia ustalonych naruszeń w ciągu wskazanego okresu. W przypadku, gdy placówka oświatowa w ciągu podanego czasu nie usunie ustalonych naruszeń, to spór rozstrzygany jest w trybie sądowym.

8. Placówki oświatowe mają osobowość prawną i podlegają założycielom. Placówki oświatowe rejestrowane są w trybie określonym przez rząd lub upoważnioną przezeń instytucję.

9. Tryb zakładania, reorganizowania i likwidowania placówek oświatowych regulują przepisy ogólne, które zatwierdza rząd.

Artykuł 11. Zezwolenie na nauczanie

1. Jeśli w niepaństwowych placówkach oświatowych (przedsiębiorstwach) po zakończeniu nauki wydawane są uznane przez państwo świadectwa o wykształceniu, to nauczanie w nich zezwala się wyłącznie tym osobom, które posiadają pisemne zezwolenia Ministerstwa Oświaty i Nauki.

2. Tryb wydawania zezwoleń na nauczanie regulują przepisy, które zatwierdza rząd lub upoważniona przezeń instytucja.

Artykuł 12. Język wykładowy

1. W szkołach Republiki Litewskiej językiem wykładowym jest język litewski (z wyjątkiem szkół mniejszości narodowych oraz bakaureatu międzynarodowego).

2. W miejscowościach zamieszkałych przez mniejszość narodową lub, gdzie jest wielu jej członków, stwarza się im warunki do posiadania państwowych, samorządowych lub niepaństwowych placówek przedszkolnych, szkół ogólnokształcących i lekcji w języku ojczystym, jeśli o to proszą te osoby i jeśli taka prośba odpowiada realnej potrzebie. Rodzice (lub opiekunowie dziecka) wy-

bierają dzieciom placówkę przedszkolną lub szkołę ogólnokształcącą z odpowiednim językiem nauczania.

3. Dla nielicznych grup narodowych w celu nauczania się i doskonalenia języka ojczystego w państwowych i samorządowych szkołach ogólnokształcących mogą być tworzone klasy oraz fakultatywy, jak też szkoły niedzielne.

4. W placówkach oświatowych z nielitewskim językiem nauczania język i literatura litewska są wykładane w języku litewskim. Jeśli rodzice i uczniowie życzą, to stwarza się warunki do nauki w języku litewskim również innych przedmiotów.

5. Wszystkie szkoły ogólnokształcące powinny zapewnić znajomość państwowego języka litewskiego zgodnie ze standardem określonym przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.

6. Na całym terytorium Republiki Litewskiej stwarza się warunki do nauki języka litewskiego.

Artykuł 13. Ochrona zdrowia

W placówkach oświatowych stwarza się warunki do zachowania i umacniania zdrowia wychowanków oraz pedagogów. Ministerstwa i inne instytucje państwowe, naczelnicy powiatów, instytucje, organizacje samorządów terytorialnych oraz obywatele, mający w swej gestii placówki oświatowe, zapewniają określone w aktach prawnych warunki do nauki, żywienia, kultury fizycznej i sportu, wypoczynku, udzielania pomocy medycznej i psychologicznej wychowankom w tych placówkach, jak też ochronę wychowanków przed szkodliwym dla zdrowia oddziaływaniem fizycznym i psychicznym (tytoniem, alkoholem, substancjami narkotycznymi i psychotropowymi).

Artykuł 14. Wychowanie dzieci i uczniów z upośledzeniami rozwoju fizycznego i psychicznego

1. Wszystkie dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym, mające upośledzenia w rozwoju fizycznym i psychicznym, są wychowywane w domu, grupach ogólnych lub specjalnych placówkach przedszkolnych, w specjalnych placówkach wychowania przedszkolnego, w ogólnych lub specjalnych klasach szkół ogólnokształcących oraz szkołach specjalnych jak najbliżej miejsca zamieszkania rodziców.

2. Wychowanie specjalne za zgodą rodziców (lub opiekunów dziecka) przynajmniej, uwzględniając życzenia dziecka lub ucznia, komisja wychowania specjalnego placówki oświatowej lub (i) pedagogiczna rada psychologiczna w trybie określonym przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.

Artykuł 15. Oplata za naukę

1. Nauka w państwowych i samorządowych szkołach ogólnokształcących, zawodowych i pomaturalnych w Republice Litewskiej jest bezpłatna. Wychowanie w państwowych i samorządowych placówkach przedszkolnych (z wyjątkiem opieki dziecięcej), jak też w instytucjach wychowania dodatkowego jest częściowo odpłatne.

2. Za naukę w niepaństwowych placówkach oświatowych płaci się zgodnie z umową.

Artykuł 16. Pomoc materialna dla uczniów i studentów

Uczniom i studentom, którzy potrzebują pomocy materialnej, państwo udziela zasiłków lub przyznaje środki na stypendia i kredyty.

Artykuł 17. Oplata pracy pedagogów

1. Pedagodzy państwowych i samorządowych placówek oświatowych otrzymują wynagrodzenie zgodnie ze stażem pracy pedagogicznej, posiadanym wykształceniem, uzyskaną kategorią kwalifikacyjną i wykonaną pracą.

2. W państwowych i samorządowych placówkach oświatowych pedagogom płaci się za dodatkową pracę pozalekcyjną.

3. Materialnie wspierani są pedagodzy, pracujący w placówkach oświatowych na wsi, jak też w miejscowościach oraz dziedzinach oświaty, do których rozwijania potrzebna jest specjalna pomoc państwa. Wobec tych pedagogów stosowane są ulgi w trybie określonym przez rząd.

Artykuł 18. Przygotowanie pedagogów

1. Pedagodzy dla systemu oświaty Litwy przygotowują szkoły wyższe i pomaturalne zgodnie z wymaganiami kwalifikacyjnymi, określonymi przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.

2. Liczbę pedagogów przygotowujących w wyższych uczelniach zamawia rząd z uwzględnieniem potrzeb państwa na wniosek Ministerstwa Oświaty i Nauki.

3. Liczbę pedagogów przygotowujących w państwowych szkołach pomaturalnych oraz ich specjalności określa Ministerstwo Oświaty i Nauki.

Artykuł 19. Organizacje dziecięce i młodzieżowe

W placówkach oświatowych Litwy mogą działać organizacje dziecięce i młodzieżowe, których działalność przyczynia się do dojrzałości moralnej, obywatelskiej, kulturalnej, fizycznej oraz społecznej uczniów, pomaga w zaspokajaniu ich potrzeb samowychowania i samowyznażenia się. Działalność tych organizacji opiera się na zarejestrowaniach w określonym trybie statutach i nie może być sprzeczna z Konstytucją oraz ustawami Republiki Litewskiej. Działającym w placówkach oświatowych organizacjom dziecięcym i młodzieżowym stwarza się sprzyjające warunki do pracy.

Artykuł 20. Wychowanie moralne (religijne) w państwowych i samorządowych placówkach oświatowych

1. W państwowych i samorządowych placówkach oświatowych na życzenie rodziców (lub opiekunów dziecka) osoby upoważnione przez zwierzchnictwo duchowne uczą religii (uznanych przez państwo tradycyjnych wyznań).

2. Pozostający pod opieką państwa i samorządów uczniowie przedmiotów religijnych uczą się zgodnie z wyznawaną w ich rodzinach tradycyjną religią.

3. Tym, którzy nie chodzą na lekcje religii, w tym czasie wykładają się etykę.

(Dokończenie ze str. 7)

Ustawa Republiki Litewskiej o nowelizacji ustawy o oświacie

(Dokończenie ze str. 6)

4. W placówkach oświatowych dwóch założycieli (państwowych lub samorządowych i uznanej przez państwo tradycyjnej wspólnoty religijnej) na życzenie rodziców (lub opiekunów dzieci) uczniowie mogą uczęszczać na lekcje nie religii, ale etyki lub innej religii tradycyjnej.

Rozdział drugi Prawa, obowiązki i odpowiedzialność uczniów, rodziców, pedagogów

Artykuł 21. Prawa uczniów

Uczniowie mają prawo:

- 1) wstąpić według życzenia do placówki oświatowej, jeśli wykształcenie i inne okoliczności (zdrowie, znajomość języka nauczania i in.) odpowiadają warunkom przyjęcia do niej;
- 2) po ukończeniu 15 lat samodzielnie decydować o nauce religii;
- 3) zrzeszać się w organizacjach dziecięcych i młodzieżowych, rozwijać ich działalność, kształcić się w sferach samowychowania i twórczości;
- 4) uczestniczyć w samorządzie placówki oświatowej w trybie określonym w statucie placówki;
- 5) jako eksternista składać egzaminy w jakiegokolwiek klasie (kursie) szkoły ogólnokształcącej lub zawodowej albo egzaminy końcowe szkoły;
- 6) nosić mundurki.

Artykuł 22. Obowiązki uczniów

Uczniowie powinni:

- 1) uczyć się do ukończenia 16 lat w szkole ogólnokształcącej lub innej szkole systemu oświaty formalnej;
- 2) przestrzegać przepisów placówki oświatowej, stale uczęszczać do ogólnokształcącej lub innej szkoły systemu oświaty formalnej.

Artykuł 23. Prawa rodziców (lub opiekunów dziecka)

Rodzice (lub opiekunowie dziecka) mają prawo:

- 1) swym dzieciom swobodnie wybierać państwową, samorządową lub niepaństwową placówkę oświatową;
- 2) posyłać dzieci do przydzielonej do miejsca zamieszkania rodziców lub innej według życzenia placówki przedszkolnej albo szkoły ogólnokształcącej;
- 3) uczestniczyć w samorządzie placówki oświatowej;
- 4) otrzymywać od placówki oświatowej informację o nauce, postępowaniu swych dzieci, jak też o warunkach nauki.

Artykuł 24. Obowiązki rodziców (lub opiekunów dziecka)

Rodzice (lub opiekunowie dziecka) powinni:

- 1) stworzyć dzieciom warunki do życia i nauki, gwarantujące zdrowy i bezpieczny rozwój ich potencjału duchowego oraz fizycznego, dojrzejście moralne, odpowiadać za wychowanie i rozwój dzieci;
- 2) posyłać dzieci do szkoły ogólnokształcącej poczynając od 6-7 lat, jeśli są one wystarczająco dojrzałe pod względem fizycznym i psychicznym. Po przedstawieniu dokumentów stwierdzających dojrzałość psychofizyczną dziecka, rodzice mogą posyłać do szkoły dziecko, które w dniu rozpoczęcia roku szkolnego nie ma 6 lat albo nie posyłać do szkoły dziecka, które ma ukończone 7 lat;
- 3) kontaktować się z placówkami oświatowymi rozstrzygając kwestie nauki dzieci oraz uczniów, zapewnić, aby dzieci uczęszczały do szkoły ogólnokształcącej lub innej szkoły oświaty formalnej do ukończenia 16 lat.

Artykuł 25. Prawo do wykonywania pracy pedagogicznej

1. Prawo do wykonywania pracy pedagogicznej w placówce oświatowej odpowiedniego typu (stopnia) mają osoby, które uzyskały wyższe lub pomaturalne wykształcenie pedagogiczne, jak też osoby, które uzyskały niepedagogiczne wykształcenie wyższe lub pomaturalne i ustalone przez państwo kwalifikacje pedagoga.

2. Prawo nauczania zawodu w placówkach nauczania zawodowego mają również osoby posiadające tylko wykształcenie zawodowe. Osoby te powinny uzyskać kwalifikacje pedagoga w trybie określonym przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.

3. Kierownicy państwowych i samorządowych placówek oświatowych mianowani są w trybie publicznego konkursu na okres 5 lat. Wymagania kwalifikacyjne wobec pretendentów i tryb organizowania konkursu publicznego określa Ministerstwo Oświaty i Nauki. Komisje konkursu publicznego tworzy się po uzgodnieniu jej składu z naczelnikiem powiatu.

Artykuł 26. Atestacja pedagogów

1. Pedagogom, kierownikom, inspektorom placówek oświatowych stwarza się warunki do doskonalenia kwalifikacji i atestacji.

2. Pedagodzy, kierownicy placówek oświatowych powinni być atestowani:

- 1) jeśli nie mają uzyskanej kategorii kwalifikacyjnej;
- 2) jeśli kategoria kwalifikacyjna, jaką posiada atestowany pedagog, nie odpowiada jego specjalności;
- 3) jeśli założyciel i instytucja nadzorująca placówkę oświatową ustali, że działalność praktyczna kierownika lub pedagoga nie odpowiada wymaganiom posiadanej kategorii kwalifikacyjnej.

3. Pedagodzy, kierownicy placówek oświatowych, pragnący uzyskać wyższą od posiadanej kategorii kwalifikacyjną, atestowani są na ich prośbę.

4. Wymagania kategorii kwalifikacyjnej oraz tryb atestowania pedagogów, kierowników, inspektorów placówek oświatowych

określają przepisy atestowania zatwierdzone przez rząd na wniosek Ministerstwa Oświaty i Nauki.

Artykuł 27. Prawa pedagogów

Pedagodzy mają prawo:

- 1) swobodnie wybrać sposoby i formy organizowania działalności pedagogicznej;
- 2) w określonym trybie doskonalić kwalifikacje i otrzymywać odpowiadające im wynagrodzenie;
- 3) do odpowiednich warunków pracy;
- 4) do corocznego przedłużonego urlopu;
- 5) uczestniczenia w samorządzie placówki oświatowej;
- 6) zrzeszenia się w związkach zawodowych i innych organizacjach społecznych;
- 7) otrzymywania rocznego płatnego urlopu na pisanie podręczników.

Artykuł 28. Obowiązki pedagogów

Pedagodzy powinni:

- 1) wpajać mocne podstawy moralne oraz obywatelskie wychowankom, gwarantować bezpieczny i zdrowy rozwój ich potencjału osobowego;
- 2) dążyć do tego, aby uczniowie opanowali programy nauczania;
- 3) przestrzegać norm etyki pedagogicznej;
- 4) uczestniczyć w działalności pozalekcyjnej, pomagającej w zaspokajaniu potrzeb samowychowania oraz samowychowania uczniów, rozwijaniu ich zainteresowań kulturalnych;
- 5) doskonalić swe kwalifikacje, atestować się w określonym trybie, uzyskiwać kategorię kwalifikacyjną;
- 6) współpracować z rodzicami (lub opiekunami dziecka) wychowanków w rozwiązywaniu kwestii nauczania i wychowania dzieci.

Artykuł 29. Odpowiedzialność uczniów, rodziców (lub opiekunów dziecka) i pedagogów

1. Uczniowie, którzy nie spełniają swych obowiązków, ponoszą odpowiedzialność w trybie określonym w statucie placówki oświatowej.
2. Rodzice (lub opiekunowie dziecka) i pedagogzy, którzy nie spełniają swych obowiązków, fizycznie, psychicznie i moralnie kalcją wychowanków, ponoszą odpowiedzialność w trybie określonym przez ustawy.

Rozdział trzeci Organizowanie i zarządzanie procesem oświaty

Artykuł 30. Organizowanie procesu oświaty

1. Placówki oświatowe Republiki Litewskiej pracują według planów nauczania i programów ogólnych zatwierdzonych przez Ministerstwo Oświaty i Nauki albo uzgodnionych w określonym przez nie trybie. Treść i metody nauczania powinny odpowiadać zadaniom oraz potrzebom społecznym stawianym przed placówką oświatową. Treść wychowania poszczególnych typów i stopni szkół uzgadnia się między sobą.

2. W placówkach oświatowych zabrania się propagowania wrogości i wyłącności rasowej, narodowej, religijnej, społecznej, popularyzowania idei militarystycznych i innych, sprzecznych z ogólnie przyjętymi zasadami prawa międzynarodowego i humanitaryzmu.

3. Programy wychowawcze w placówkach oświatowych mniejszości narodowych mogą być uzupełnione elementami etnokultury.

4. W średnich szkołach ogólnokształcących, prócz języka litewskiego, nauczają się też innych języków, uzgadniając wybór rodziców i możliwości szkoły.

Artykuł 31. Początek roku szkolnego

Rok szkolny w szkołach ogólnokształcących rozpoczyna się pierwszego września.

Artykuł 32. Regulamin działalności placówek oświatowych

1. Państwowe i samorządowe placówki oświatowe w swej pracy kierują się zaaprobowanym przez instytucje samorządowe i zatwierdzonym przez założyciela regulaminem, który nie powinien być sprzeczny z niniejszą i innymi ustawami oraz ogólnym regulaminem działalności placówek oświatowych odpowiedniego typu.

2. Regulamin działalności państwowych lub samorządowych placówek oświatowych, zakładanych wspólnie z uznanymi przez państwo tradycyjnymi wspólnotami religijnymi, który nie powinien być sprzeczny z niniejszą i innymi ustawami, zatwierdzają obydwaj założyciele. Regulamin tych placówek oświatowych przewiduje, że:

- 1) kierownikowi placówki oświatowej na wniosek wspólnoty religijnej powołują i odwołują odpowiednie instytucje państwowe lub samorządowe;
- 2) wymagania w zakresie wpajania światopoglądu i wymagań związane z wychowaniem dla personelu placówki oświatowej określa wspólnota religijna;
- 3) atestację kierowników i pedagogów organizują obydwaj założyciele (zgodnie ze swymi kompetencjami).

3. Regulamin działalności niepaństwowych placówek oświatowych uzgadnia się w trybie określonym przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.

Artykuł 33. Dokumenty o ukończeniu placówek oświatowych

1. Osobom, które ukończą państwowe lub samorządowe placówki oświatowe albo poszczególne ich stopnie, wydawany jest potwierdzający uzyskanie wykształcenia dokument wzoru określonego przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.

2. Osobom, które ukończą niepaństwowe placówki oświatowe, wydawany jest analogiczny dokument, jeśli wykształcenie, jakie dają te placówki, odpowiada standardowi państwowemu. Dokumenty o ukończeniu szkoły (świadectwa dojrzałości, dyplomy i in.) wydawane są w trybie określonym przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.

Artykuł 34. Nadzór nad działalnością placówek oświatowych

1. Działalność placówek oświatowych nadzoruje państwo.
2. Działalność placówek oświatowych organizują i nadzorują ich założyciele w trybie określonym przez ogólne przepisy o nadzorze nad placówkami oświatowymi.

3. Realizowanie ogólnej polityki oświatowej nadzorują Ministerstwo Oświaty i Nauki oraz naczelnicy powiatów zgodnie z przepisami zatwierdzonymi przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.

4. W przypadku, gdy inspekcja oświaty administracji naczelnika powiatu ustali, że samorząd nie spełnia wyznaczonych przez ustawę funkcji oświatowych, nie zapewnia niezbędnych warunków do działalności podległej placówce oświatowej, naczelnik powiatu skieruje wniosek do przedstawicieli rządu w powiecie w sprawie przekazania funkcji założyciela placówki oświatowej administracji naczelnika powiatu. Postanowienie w sprawie przekazania powiatowi funkcji założyciela placówki oświatowej podejmuje rząd.

5. Instytucje nadzorujące działalność placówek oświatowych w trybie określonym przez Ministerstwo Oświaty i Nauki informują społeczeństwo i instytucje władzy państwowej o stanie oświaty na Litwie i w poszczególnych jej regionach, o jakości procesu wychowania prowadzonego przez placówki oświatowe.

6. Do obserwowania pracy pedagoga uprawnione są Państwowe Inspekcje Oświaty, osoby wyszczególnione w ogólnych przepisach o nadzorze nad placówkami oświatowymi, o atestacji pedagogów i kierownikach oraz działających placówkach oświatowych. Inne osoby mogą obserwować pracę pedagoga tylko po uzyskaniu jego zgody.

Artykuł 35. Kompetencje Ministerstwa Oświaty i Nauki w dziedzinie oświaty

Ministerstwo Oświaty i Nauki:

- 1) zakłada, reorganizuje lub likwiduje podległe placówki oświatowe, mianuje i odwołuje ich kierowników, wspólnie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Ministerstwem Opieki Społecznej i Pracy oraz innymi instytucjami państwowymi zapewnia, aby wszystkie dzieci do lat 16 uczyły się w szkole ogólnokształcącej lub innej szkole systemu oświaty formalnej;
- 2) na piśmie aprobuje zakładanie, reorganizowanie i likwidowanie niepodlegających sobie państwowych i niepaństwowych placówek oświatowych (z wyjątkiem oświaty nieformalnej) oraz zakładanie, reorganizowanie i likwidowanie samorządowych placówek oświatowych, dających wykształcenie początkowe, podstawowe i średnie;

3) określa wymagania kwalifikacyjne dla kierowników placówek oświatowych wszystkich typów, zatwierdza tryb organizowania konkursu publicznego na stanowisko kierowników;

4) na piśmie aprobuje zakładanie, reorganizowanie i likwidowanie jednostek oświatowych administracji naczelników powiatów;

5) koordynuje działalność jednostek oświatowych administracji naczelników powiatów i samorządów, określa wymagania kwalifikacyjne wobec kierowników, inspektorów i specjalistów tych jednostek, przygotowuje i zgłasza rządowi do zatwierdzenia przepisy publicznego konkursu na objęcie tych stanowisk;

6) troszczy się o przygotowanie pracowników oświaty, podnoszenie ich kwalifikacji oraz przekwalifikowanie, organizuje atestację pedagogów, kierowników placówek oświatowych oraz inspektorów oświatowych administracji naczelników powiatów;

7) zatwierdza ogólne przepisy nadzoru nad placówkami oświatowymi i Państwową Inspekcją Oświaty;

8) ustala wymagania ogólnych przepisów o działalności placówek oświatowych wszystkich typów, zatwierdza regulaminy działalności podległych placówek oświatowych;

9) składa wnioski instytucjom państwowym rejestrującym organizacje społeczne w sprawie rejestracji statutów organizacji dziecięcych i młodzieżowych;

10) zatwierdza ogólną treść nauczania (plany nauczania, ogólne programy, podręczniki) państwowych i samorządowych placówek oświatowych;

11) organizuje przygotowanie, produkcję oraz wydawanie planów, programów nauczania, podręczników, różnych środków wychowawczych i literatury;

12) wspólnie z przedstawicielami pracodawców i pracowników określa państwowe standardy wykształcenia wszystkich szczebli;

13) aprobuje projekty pod względem funkcjonalności pedagogicznej państwowych placówek oświatowych, które zamierza się budować;

14) notyfikuje dokumenty (świadectwa dojrzałości, dyplomy), potwierdzające uzyskanie za granicą wykształcenie podstawowe, średnie, zawodowe i pomaturalne;

15) ustala ogólne zasady finansowania placówek oświatowych;

16) finansuje państwowe programy oświatowe;

17) określa standard wykształcenia pedagogów;

18) określa i składa wnioski rządowi, ilu pedagogów i jakich specjalności powinny kształcić wyższe uczelnie;

19) organizuje egzaminy końcowe z podstawowych przedmiotów nauczania ogólnego wykształcenia średniego, powołuje komisje do przygotowania zadań egzaminacyjnych, nadzorowania egzaminów i oceniania prac;

20) organizuje rejestrowanie programów placówek oświatowych, studiów i nauczania, świadectw o wykształceniu oraz zezwoleń w trybie określonym przez rząd i upoważnioną przezeń instytucję.

(Dokończenie nastąpi)

Na wyprawę czy do pudła

Dwóch 16-latków z Hamburga zamordowało w biały dzień 73-letniego mężczyznę w jego własnym sklepie. Było to ich 69. przestępstwo. Dyskusja, jak postępować z młodocianymi przestępcami, rozgorzała w Niemczech na nowo.

Statystyka jest alarmująca - w ciągu czterech lat liczba przestępstw popełnionych przez młodocianych (14-17 lat) wzrosła w Niemczech o 41 proc., dzieci - aż o 64 proc. Chociaż większość to drobne kradzieże, z których - jak twierdził znawcy - potem się wyrasta, a liczba najcięższych przestępstw, czyli zabójstw, nawet nieco zmalała, to jednak dzięki telewizji każde takie zdarzenie dociera do opinii publicznej, stwarzając wrażenie, że przestępczość jest wszędzie obecna. W rzeczywistości przytłaczająca większość dzieci i nastolatków nigdy nie weszła i nie wejdzie w konflikt z prawem. Statystykę zaś nabitą seryjni przestępcy, którzy pewni bezkarności dokonują jednego napadu za drugim.

13-letni Bośniak Jasmin z Berlina w ciągu dwóch lat popełnił już sto przestępstw, jego rówieśnik Heitert z Kolonii został 60 razy złapany przez policję na kradzieżach, rabunkach, bijatyce. Rekordzistą jest jednak 13-letni Chris z Darmstadt, którego świetnie zna każdy miejscowy policjant. Ma na swoim koncie aż 170 wykroczeń, od włamań po użycie broni. I co? I nic. Po kolejnych próbach resocjalizacji Chris wyruszył właśnie z opiekunem, byłym pływakiem bojomym Bundeswehry, w półroczną podróż po Ameryce Południowej. Koszt 73 tys. marek.

Tzw. pedagogika przysposobienia jest w Niemczech często stosowanym środkiem wychowawczym. „Nienaprawialni” młodzi ludzie mają wyładować energię w długich wyprawach po górach, sprawdzić się w trudnych sytuacjach - szkoła życia ma im wybić z głowy głupoty. Prawie warto narażać się na taką kary. Urzędnicy z Darmstadt odpowiadają oburzonym podatnikom, z których kieszeni finansuje się te podróże, że taka

wyprawa i tak jest tańsza niż szkoda, jakich Chris narobiłby w tym czasie. Tylko w jeden weekend, demolując urząd socjalny w mieście, spowodował straty rzędu 50 tys. marek. Notabene, jak donosi „Spiegel”, Chris już rok temu poddany był przegrodowej terapii - wyjechał do Szwecji. Przegrado skończyła się po czterech dniach. Chris uznał bowiem, że jego opiekun jest nudny i przystawił mu nóż do szyi.

Sądy, urzędy ds. młodzieży, cały rozgałęziony system opieki nad trudną młodzieżą okazują się bezradne wobec uporczywych młodych przestępców. Wspomniani mordercy z Hamburga też zresztą zostali dopiero co zwolnieni z aresztu śledczego do tzw. wspólnoty mieszkaniowej, gdzie mieli czekać na koniec śledztwa, choć byli wielokrotnymi recydywistami. Po trzech dniach pobytu wyszli „po papierosy” i zabili właściciela sklepu. W kasie znaleźli 220 marek. Było to ich 69. przestępstwo.

Zbrodnia wywołała ogromne wzburzenie. Młodocianych przestępców jest coraz więcej, ale pieniędzy i ludzi do zajmowania się nimi coraz mniej. Większość spraw zostaje więc zawieszona, młodzi ludzie nie ponoszą żadnych konsekwencji, nie dochoodzi nawet do rozmowy ostrzegawczej. Frustruje to policję, która nie widzi sensu łapania przestępców, żeby ci potem śmiali jej się w nos.

Ponieważ trwa kampania wyborcza, w której bezpieczeństwo obywateli gra bardzo ważną rolę, politycy natychmiast włączyli się do sprawy. Zapropowali powrót do zamkniętych domów poprawczych i umieszczanie w nich deliktentów nawet bez zgody rodziców oraz obniżenie wieku odpowiedzialności karnej. Choć surowość jest raczej doimedoną chadeków, zamknięte domy poprawcze poparł także socjaldemokratyczny kandydat na kanclerza. Teraz w mediach trwa wielki spór, czy rzeczywiście jest to metoda skuteczna i czy politycy nie próbują się przypodobać wyborcy.

Jest to spór, który od lat toczy się wszędzie. Liberalowie uważają, że

aby zwalczyć przestępczość, trzeba przede wszystkim naprawić instytucje społeczne, zmniejszyć bezrobocie, wychowywać, a nie karać, konserwatyści - że tylko surowość powstrzyma może od złych czynów. Jedni bardziej troszczą się o prawa sprawców, drudzy o prawa ofiar. Społeczeństwo ma raczej dość łagodności, chce, by karać i zamykać.

Na fali liberalizmu w Niemczech zlikwidowano na początku lat 90. prawie wszystkie poprawczaki. Ostały się jedynie w Bawarii, Saksonii i Badenii-Wirtembergii. W całym kraju w zamkniętych domach jest obecnie załadowanych ok. 140 miejsc. Nie są to zresztą domy poprawcze znane z przeszłości - wielkie koszały z wojskowym dryblem, ale małe placówki dla 20-30 osób, nie zawsze i nie całkiem zamknięte. Roczny koszt pobytu jednej osoby w takim domu wynosi ok. 10 tys. marek, a czasem więcej, jak w dobrym hotelu - 450 marek dziennie.

Czy państwo, które stara się na wszystkich oszczędzać, stać będzie na taki luksus na większą skalę? Powrotu zaś do wielkich bezosobowych koszar nie chcą ani pedagodzy, ani socjologowie. Ale bezradność i tolerancja sprzyjają wyrybkom i przestępstwom. Jak twierdzi w „Spiegeln” kryminolog Jens Weidner - pięć razy można ostrzegać i uprzejmie rozmawiać, za szóstym potrzebne są twarde sankcje. Zamknięte domy narzucają rozpuszczonym młodym ludziom pewien porządek, ustanawiają granice i mogą być przydatne - twierdzi - pod warunkiem że nie przebywają tam latami i mają dobrą opiekę pedagogiczną. Sam jest zwolennikiem przeniesionych z Ameryki treningów przeciwności agresji, które wprowadza w Niemczech. W ciągu półrocznego programu próbuje się młodym ludziom przedstawiać skutki ich czynów, budzi współczucie dla ofiar, uczyć, by nie wpadali w szal w ekstremalnych sytuacjach. Podobno z dobrym skutkiem.

Danuta ZAGRODZKA

Bonn

„Gazeta Wyborcza”

Odszkodowanie za Czarnobyl

Sąd przyznał rentę inwalidzi dyrektori niemieckiej fabryki.

Po dwóch latach walki były dyrektorem elektrowni w niemieckim mieście Muhlhausen został uznany za pierwszą ofiarę katastrofy w Czarnobylu. Sąd przyznał 61-letniemu Klausowi Neukirch prawo do renty inwalidzkiej, choć od ukraińskiego reaktora dzieliło go ponad 3 tys. kilometrów.

Gdy 27 kwietnia 1986 roku zaczęła się palić czarnobylska elektrownia, Neukirch pracował jako dyktor ds. technicznych w kombinacie ciepłowniczym Muhlhausen w b. NRD. - Nikt z oficeli nawet słówkiem nie pisał o niebezpieczeństwie - mówi. - Rosjanie ukrywali zagrożenie. To samo robili energetycy polscy. Dopiero oglądając zachodnie stacje można było dowiedzieć się prawdy.

Gdy na początku maja w 300 ciężarówkach firmy, pracujących w okolicach Czarnobyla, stwierdzono radioaktywne skażenie przekraczające dopuszczalne normy, centrala kombinatu z Erfurtu poleciła umyć wozów. Przez 6 tygodni nasi ludzie pracowali bez żadnego zabezpieczenia - wspo-

mina Neukirch. - Tak długo polewali wodą auta, aż z liczników Geigera przestawał wydobywać się dźwięk. Potem oboje nadzorowaliśmy wymianę 150 filtrów. W rezultacie zapłaciliśmy za to własnym życiem.

Już po 4 miesiącach stwierdzono u Neukircha złośliwy nowotwór przewodu pokarmowego i prostaty. - Taka kombinacja występuje w mojej grupie wiekowej z prawdopodobieństwem 1,1 proc. - opowiada. - Nie dziwnie, że śmiertelna choroba skojarzyła się z Czarnobylem.

Według zebranych przez niego informacji, na raka zmarło jeszcze 6 robotników czyszczących radioaktywne ciężarówki. Ponieważ nowotwór nie jest uznany za chorobę zawodową, Neukirchowi odmówiono przyznania renty. Wywalczył ją po dwóch latach. - Mnie lekarze nie dają żadnej szansy - dodaje na zakończenie. - Ale kilku moim kolegom udało się zachorować na Czarnobylu na raka, może cieszyć się z tych pieniędzy. Ich nowotwory nie są złośliwe.

Izabella JACHIMSKA

„Super Express”

Jak gorąco jest w niebie

Otchłanie piekieł są gorętsze niż blona niebios, choć ćwierć wieku temu obliczenia dały zatrważający wynik, że jest wprost przeciwnie - uspokaja bogobojnych magazy „Physics Today”.

Zaczęło się w 1972 r., kiedy po raz kolejny nauka wmszała się w biblijne spekulacje. W prestiżowym „Applied Optics” ukazał się artykuł, który dowodził, iż wbrew powszechnym wyobrażeniom w niebie panuje większy skwar niż w piekle.

Autorzy obliczając temperaturę piekieł powoływali się na Apokalipsę św. Jana. Rozdział 21, ustęp 8 obiecuje „dla tchórzów, niewiernych, obmierzłych, zabójców, rozpustników, gwałtów, bałwochalców i wszelkich kłamców: udział w jeziorze gorejącym ogniem i siarką” (Biblia Tysiąclecia).

Faktycznie. Żeby w piekle mogło istnieć jezioro płynnej siarki, to jego temperatura nie może przekraczać 445 stopni Celsjusza, czyli temperatury wrzenia siarki (wprawdzie pod normalnym atmosferycznym ciśnieniem - no, ale zakładamy, że nawet w piekle można w miarę swobodnie oddychać).

Z drugiej strony, w Księdze Izajasza, rozdział 30, ustęp 26, czytamy, jak to będzie w niebie: „wówczas światło księżyca będzie jak światło słoneczne, a światło słońca stanie się siedmio-

krotnie, jakby światło siedmiu dni”.

Autorzy „Applied Optics” wywieśli z tego biblijnego akapitu, że w niebie blask słońca będzie 49 razy większy niż na Ziemi (pomnożyli siedem przez siedem). Z prawa Stefana-Boltzmanna wynika wtedy, że i temperatura tam wzrośnie, jak pierwiastek czwartego stopnia z 49. A to oznaczałoby, że w niebie prążylibyśmy się w temperaturze około 527 st. Celsjusza! Co najmniej o 80 stopni wyższej niż w piekle. Piekielna niespodzianka.

Na szczęście, w liście, opublikowanym w ostatnim numerze „Physics Today”, hiszpański fizyk prostał te obliczenia. Jorge Mira Perez i Jose Vira z uniwersytetu Santiago de Compostela, po konsultacji z biskupem Madrytu Eugenio Ramiro Pose, piszą, że błędnie został zrozumiiany ustęp o niebie z Księgi Izajasza. Bynajmniej nie oznacza on, że blask promieni słonecznych będzie tam aż 49 razy większy. Trzeba tylko uwzględnić czynnik siedem. Wtedy okazuje się, że temperatura w niebie wynosi „tylko” 219 st. Celsjusza. Nadal gorąco, ale można się pocieszać, że w piekle - tak jak powinno być - jest dużo gorzej. „Wielu z moich kolegów żartuje jednak, że woleliby jednak zostać na Ziemi” - dodaje Perez.

Piotr CIEŚLIŃSKI

„Gazeta Wyborcza”

8 ton papieża

Krakowski artysta rzeźbiarz Marian Konieczny jest autorem największego w Polsce pomnika Jana Pawła II. Liczący 7,5 metra monument stanie w przyszłym roku w bazylice w Licheniu (woj. końskiński).

- Prace nad pomnikiem zaczęły się rok temu - powiedział wczoraj „Super Expressowi” prof. Marian Konieczny. - Inicjatorem ufundowania pomnika dla bazyliki w Licheniu i powierzenia mi jego realizacji był pan Grzegorz Tuderek, prezes firmy Budimex.

Najwięcej czasu zajęło wymyślenie koncepcji. - Potem już poszło - przyznaje rzeźbiarz. - Pomysł wywodzi się ze średniowiecznych tradycji religijnych, kiedy sponsor czy fundator ofiarowujący opiekunowi model świątyni - opowiada artysta. - W moim pomniku jest to jeden z księży marianów, ofiarowujących model bazyliki Ojcu Świętemu. To była największa trudność, robiłem przecież pomnik żyjącej postaci. Musiała być przedstawiona w otoczeniu liturgicznym, a jednocześnie uchwycona w indywidualnym charakterze... - To je-

den z wielu moich pomników, chociaż do każdego z nich w trakcie realizacji podchodziłem bardzo szczególnie - przyznaje artysta. - Nie jest to największy pomnik w mojej twórczości (warszawska Nike jest większa), ale za to stanie w największej bazylice w Polsce.

W swoim dorobku uczeń słynnego rzeźbiarza Xawerego Dunikowskiego ma też pomnik Lenina, stojący „za komunę” w Nowej Hucie. Ośmiotonowy pomnik odlany będzie w 70 częściach. Całość stanie na trzy-metrowym cokole, figura papieża mierzyć będzie 4,5 m, a miniatura świątyni 1,5 m wysokości.

Hanna PASEK

„Super Express”

Polak opuści panamskie kazamaty

Robert Czarkowski - Polak, który odbywa karę 11 lat pozbawienia wolności w panamskim więzieniu La Joya, mimo że nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa, prawdopodobnie już wkrótce zostanie przekazany do Polski. Panamscy urzędnicy twierdzą, że nie nie stoi na przeszkodzie, by opuścić tamtejsze więzienie.

- Powiedziałem Czarkowskiemu podczas ostatniego widzenia, że może liczyć na to, że najpóźniej w październiku znajdzie się w kraju - powiedział „Super Expressowi” polski konsul w Panamie, Henryk Kobierowski. - Bardzo się ucieszył i teraz liczy dni do wyjścia na wolność.

Poparcie prezydenta

Polski konsul rozmawiał z urzędnikami panamskimi w sprawie Czark-

kowskiego, w tym z tamtejszym prokuratorem generalnym. Wszyscy stwierdzili, że nie ma już żadnych przeszkód, by Polak został przeniesiony do polskiego więzienia. Dokumenty z wnioskiem o takie przeniesienie wysłał przez polskie Ministerstwo Sprawiedliwości zostały już zaakceptowane przez władze panamskie. O sprawie Czarkowskiego powiadomiono też prezydenta Panamę, Ernesto Perezę Balladresa. - Rozmawiałem z jego sekretarzem i prawdopodobnie wkrótce uzyskam na piśmie poparcie samego prezydenta - dodaje konsul Kobierowski.

Walczą o niego dwa lata

Wyrażenie zgody na wypuszczenie Polaka z więzienia jest już tylko formalnością, która jednak może się

przeciwnie przyczyn biurokratycznych.

Czarkowski trafił do więzienia w stolicy Panam, Panama City w 1993 roku, gdy wracał z Niemiec do Kostaryki, gdzie mieszka wraz z żoną i córką. W Panamie City musiał czekać cały dzień na samolot. Nocował w jednym z hoteli w centrum miasta. Gdy opuścił swój pokój, został aresztowany i oskarżony o przemyt narkotyków. Mimo że nie było żadnych dowodów, skazano go początkowo na 15 lat więzienia, a po apelacji wyrok zmniejszono o 4 lata i ostatecznie uznano go za „przywódcę organizacji przestępczej”. Polski MSZ oraz przyjaciele więźnia próbują go wydestakować z więzienia już od 2 lat.

Tomasz SOMMER

„Super Express”

Zajaczki z kosmosu

Wkrótce blask gwiazd zblednie - na niebie pojawi się obiekt kilkakrotnie jaśniejszy niż księżyc w pełni.

Będzie to 25-metrowe lustro z aluminium odbijające promienie słoneczne na ciemną stronę Ziemi. Zostanie złożone i umieszczone na dziobie statku kosmicznego Progress, zaopatrującego stację orbitalną Mir. Podczas powrotu do atmosfery ziemskiej 9 listopada Progress rozprzestrzeni lustro, a załoga Mira będzie kierować nim tak, by „zajaczek” trafił w wybrane miasta na półkuli północnej, w tym Kraków. Progress okrąży Ziemię 16 razy w ciągu 24 godzin, nim spłonie w atmosferze. Eksperyment, nazwany Znamia-25, zostanie przeprowadzony dla Space Regatta Consortium (SRC).

Podobny eksperyment przeprowadzono pięć lat temu, lecz lustro było mniejsze (20 metrów) i zamontowane na stałe, bez możliwości ruchu. Lustro osiągnęło jasność księżyca w pełni. Jeśli wszystko się uda, SRC spróbuje przetestować lustro o średnicy 70 metrów, stukrotnie przewyższające jasnością

naszego satelitę w pełni. Ostatecznie konsorcjum chce umieścić na orbicie sieć ok. 200 luster oświetlających obszary arktyczne podczas zimy.

Plany te wyjątkowo nie przypadły do gustu astronomom, którzy obawiają się, że sztuczne księżycy uniemożliwią i tak utrudnione przez światła miasta ziemne obserwacje kosmosu. - Aż boję się pomyśleć, że stracimy nocne niebo przez te firmy i ich pomysły - oburza się Daniel Green z Harvard-Smithsonian Center for Astrophysics w Cambridge, stan Massachusetts. Z kolei Derek McNally z University College London, prowadzący kampanię na rzecz ciemnego nieba, twierdzi, że już kilkakrotnie planowano umieścić w kosmosie reflektory i reklamy, lecz próby spotkały się z zbyt dużym sprzeciwem. - Ale przedłużać się później komuś się uda i wtedy astronomowie będą mogli się tylko spakować i wrócić do domu - stwierdza.

Mikołaj KORZYŃSKI

New Scientist 2139

„Gazeta Wyborcza”

JAN NOWAK KURIER Z WARSZAWY

W czasie odwiedzin u prof. Taylora, któremu nadal dowoziłem książki i materiały do Opatkowic Murowanych pod Jędrzejowem, dowiedziałem się, że w niemieckim szpitalu polowym czy też w koszarach w Kielcach pojawiło się nielegalne pismo jakiejś tajemniczej wojskowej niemieckiej organizacji podziemnej. Wylazłem ze skóry, by dostać do rąk egzemplarz, ale bez rezultatu. Wprawdzie w całym kraju roilo się od fałszywych plotek pocieszenia, ale w tym wypadku po bliższym sprawdzeniu odkrycie wydawało się prawdziwe. Kilku poważnych ludzi twierdziło kategorycznie, że sami pismo czytali. Jednemu z nich pokazałem je w tajemnicy

(Ciąg dalszy. Początek patrz w nr 132).

niemiecki podoficer kwaterujący w jego domu. Ulotka wypuszczona była przez jakąś podziemną organizację w Wehrmachcie, jakiś Soldatenbund czy coś w tym rodzaju i przywieziona została z frontu wschodniego. Z tego, co usłyszałem, łatwo się było domyślić, że wydała ją prawdopodobnie podziemna jacejka komunistów niemieckich po wybuchu wojny z Rosją. Przeprowadano w niej rychłą kłękę Niemiec.

Na razie nic na tę kłękę nie wskazywało. Zdawało się, że w Rosji hitlerowcy odnoszą jeszcze jeden „Blitzkrieg”. Niemniej pod wpływem wiadomości o pokazaniu się niemieckiej ulotki termometr nastrojów miejscowej ludności z miejsca podskoczył o kilka stopni. Wśród Niemców - mówili sobie ludzie - zaczyna się ferment i to gdzie - w wojsku.

Szkopy mają już po dziurki od nosa swoich zwycięstw - chce im się z powrotem do domu.

Kiedy z głębokim przejęciem relacjonowałem o tym odkryciu „Adamowi”, ku memu największemu zdumieniu parsknął śmiechem.

- Wiem, że umie pan trzymać język za zębami, - powiedział - więc nie będę się z panem bawił i zdradzę panu jedną z najstaranniej strzeżonych tajemnic podziemia: to my sami fabrykujemy te ulotki. Jest taka głęboko zakomspirowana komórka, która podszywa się pod różne nie istniejące niemieckie organizacje podziemne i wydaje pseudoniemieckie pisma i ulotki. Kieruje tym wszystkim mój bliski przyjaciel, czołowy przedwojenny propagandzista OZONU, niezwykle energiczny i pomysłowy.

- To chyba niemożliwe - odpowiedziałem. - Ta ulotka, o której mówię, była podobno drukowana gotyckimi czcionkami i zredagowana w typowym żołnierskim żargonie. A zresztą, jak się mogła przedostać z rąk polskich do niemieckich nie budząc podejrzeń?

- A mało to mamy ludzi ze Śląska i z Poznania, którzy niemiecki znają lepiej niż polski, a slangu żołnierskiego nauczyli się w wojsku niemieckim w czasie pierwszej wojny.

- W jaki sposób ta bibuła jest rozpowszechniana?

- Nigdy z ręki do ręki. Tylko przy pomocy podrzutu w koszarach, szpitalach, wagonach „Nur für Deutsche” albo przez pocztę. Niemcy nie mogą się nawet domyślić, że ta potrawa pochodzi z polskiej kuchni. Uwierzą tylko swoim, odrzuca z góry wszystko, co mówi nieprzyjaciel.

- Czy to jest robota na dużą skalę?

- Zapytałem. - Dopiero się rozkręca, ale znając jej kierownika pewny jestem, że się rozwinie i pomysłów nie zabraknie. Komórka oznaczona jest kryptonimem Akcja „N” - „N” od Niemcy.

Byłem tym wszystkim zafascynowany. Ot, pokonany naród stać na akcję ofensywną i to w momencie, gdy Hitler jest u szczytu swych powodzeń. I co za pomysł: za jednym zamachem demora-

lizuje się wroga i podtrzymuje nadzieję we własnym społeczeństwie.

Z miejsca poprosiłem „Adama” o przeniesienie do Akcji „N”. Otwarcie powiedziałem, że nie nadaje się do roboty w jego dziale i pomimo najlepszych chęci niewiele od marca zdołałem dokazać. Na szczęście spotkałem się z życzliwym zrozumieniem. Nie upłynęło dużo czasu, gdy do naszego mieszkania przy Chocimskiej zadzwonił mężczyzna, trzydziestokilkuletni blondyn w jasnopopielatym ubraniu, robiący na pierwszy rzut oka wrażenie urzędnika z magistratu. Przedstawił się jako sprzedawca wiecznych piór.

- Czy ma pan może pelikany? - zapytałem.

Po tej wymianie hasel umówionych z „Adamem”, niezadowolony przedstawił się pseudonimem „Leszek” i przystąpił niezwłocznie do rzeczy. Wiedział już o mnie wszystko, nie wyłączając i tego, że prawie wcale nie mówię po niemiecku, przed wojną mieszkalem w Poznaniu i że dzięki „Adamowi” jestem w posiadaniu Arbeitskarty jako zarządcą domów podrzędnych, który to dokument nie najgorzej mnie zabezpiecza.

Poinformował mnie, że Akcja „N” znajduje się w fazie rozbudowy organizacyjnej. Na razie dysponuje niepełną funkcjonującą siecią kolportażu w Warszawie i Generalnej Guberni. Na front wschodni i do Rzeszy bibuła przenika głównie przez podrzut w pociągach idących w jednym albo drugim kierunku lub przez pocztę. Jednakże rozpowszechnianie druków z Generalnej Guberni jest słabym punktem całej akcji i musi przedrzeć czy później doprowadzić do dekonspiracji polskiego pochodzenia „enowej” prasy. Szkielec organizacyjny Akcji „N” przewiduje podział na trzy obszary: Generalna Gubernia, Obszar Zachodni (ziemie przyłączone do Rzeszy i Rzesza) oraz Obszar Wschodni - aż po Ostrfront. Dotychczas obsadzony jest i zorganizowany tylko obszar Generalnej Guberni.

- Jest pan z Poznania - mówił „Leszek” - zna pan ludzi, którzy tam zostali, więc może podjąłby się pan regularnego zorganizowania przerzutu bibuły „N” na ziemie przyłączone do Rzeszy i zbudowania tam sieci, która stałaby się odeskniczną

do przerzutu w głąb Rzeszy. Z czasem gros bibuły „enowej” powinno rozchodzić się właśnie z Rzeszy i w Rzeszy.

Przyjąłem propozycję bez chwili wahania, nie zastanawiając się zupełnie, w jaki sposób można będzie wykonać zadanie. „Leszek” raz jeszcze poczuł mnie, że Akcja „N” dla zachowania jej skuteczności musi być zakomspirowana nie tylko przed Niemcami, ale w równym stopniu przed społeczeństwem polskim, a nawet innymi komórkami ZWZ nie wyłączając własnego wywiadu.

Następne spotkanie odbyło się już w mojej melinie, czyli pokoju na czwartym piętrze administrowanego przeze mnie domu Królewska 6, na rogu placu Marszałka Piłsudskiego. „Leszek” tym razem przyprowadził ze sobą łączniczkę - „Czar-ną Jankę” (Alicja Halpernowa) - małą fertyczną brunetkę, która od tej chwili utrzymywać miała stały, w razie potrzeby codzienny kontakt między „Leszkiem” a mną. Od tego czasu o ustalonej porze rozlegał się na schodach odgłos drobnych kroków i umówione pukanie do drzwi. W progu stawała „Janeczka” i z przepastnej torby-skrzynki wydobywała pocztę. Odnaczała się wybitną inteligencją, przyjemnym, wesołym sposobem bycia i - niestety - kompletnym brakiem punktualności. Spóźniała się z reguły i za każdym razem z całą bezczelnością zrzucała winę na kogoś innego. Z pochodzenia była Żydówką, więc spełnianie przez nią roli łączniczki biegającej od rana do nocy z kompromitującymi materiałami wymagało podwójnej odwagi.

Zabrałem się do roboty z całą energią i zapałem, na jaki było mnie stać. Nie chodziło o przerzucanie wydawnictw Akcji „N” przygodnie i przez okazję. Trzeba było zorganizować zastęp kurierów i stworzyć im warunki bezpiecznego i częstego przekraczania granicy w obu kierunkach. Konieczne było także zbudowanie na ziemiach przyłączonych sieci odbiorców, którzy zajmą się kolportażem na miejscu albo przerzucić będą bibułę dalej w głąb Rzeszy. To wymagało moich częstych wyjazdów i obecności na miejscu.

(Cdn.)

Tytuł mistrza - J. Reevesowi

Zwycięcą mistrzostw świata siłaczy o Wielką Nagrodę w sobotę wieczorem na letniej estradzie koncertowej w Kłajpedzie został Jamie Reeves z Wielkiej Brytanii, informuje ELTA.

Mistrzostwa świata siłaczy, poświęcone jubileuszowi Kłajpedy były już siódmymi międzynarodowymi zawodami siłaczy w tym portowym mieście.

Zmagania najsilniejszych mężczyzn świata z dziewięciu krajów oglądało około sześciu tysięcy kibiców, zwłaszcza, że wśród zawodników byli też dwaj kłajpedzianie - Stasys Meczius oraz Remigijus Kaczinskis. Trzecim siłaczem, reprezentującym Litwę był Arvydas Pintasas z Poniewieża.

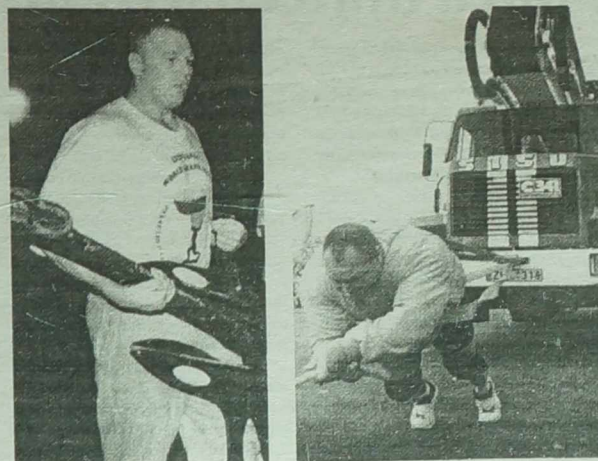
W pierwszej konkurencji - unoszenie bierwiona o wadze 125 kg - wygrał Anglik Jamie Reeves. W drugiej konkurencji - pchnięciu ważącej 1 tonę taczki - zwyciężył Stasys Meczius. Następnie zawodnicy zmierzali się siłami w ciągnięciu wozu strażackiego o wadze 28 ton wraz z ośmioma tancerkami. W tej konkurencji najlepszy był kłajpedzianin Remigijus Kaczinskis.

Bodajże najwięcej emocji wśród widzów wzbudził po raz pierwszy zorganizowany pojedynek gladiatorów. Siłacz trzymający za kołce bierwiona uśmialiwa jak najszybciej wypchać jeden drugiego z koła. I tym razem zwyciężył Jamie Reeves.

W decydującej konkurencji należało jak najszybciej przenieść różne ciężary i umieścić je na piramidzie. Litwini dowiedli, że jest to ich „konik”. Doskonale spisali się R. Kaczinskis oraz A. Pintasas - zwycięzcy tej konkurencji. Gdyby Anglik J. Reeves chociażby o 4 sekundy dłużej umieszczał ciężary na piramidzie, nie otrzymałby punktów i wtedy R. Kaczinskis mógłby zostać pierwszym w klasyfikacji ostatecznej. Tymczasem tytuł zwycięzcy i 15 tys. USD przypadło Anglikowi J. Reevesowi. 26-letni kłajpedzianin Remigijus Kaczinskis stanął na drugim podium, a trzecim był Wayne Pryce z Republiki Południowej Afryki. Ubiegłoroczny zwycięzca tego turnieju Stasys Meczius pozostał tym razem na piątej pozycji.

NA ZDJĘCIACH: R. Kaczinskis i J. Reeves.

Fot. Viktoras Kapocius



Litwa w gronie ośmiu najlepszych drużyn w świecie

Reprezentacja Litwy po bardzo zwyciężonej walce pokonała w poniedziałek zespół Argentyny 84:75 (41:33) i zapewniła sobie udział w ćwierćfinale mistrzostw Europy w Atenach.

Na początku meczu w przedzie była to jedna, to druga drużyna. W 10 minutach wynik był remisowy 16:16. Od tej chwili litewski zespół wyszedł do przodu i uzyskał 10-punktową przewagę - 39:29. Bardzo dobrze nasza drużyna zagrała na początku drugiej odsłony - strzelając trzykrotnie za trzy punkty. Uczynili to A. Karniszovas i dwukrotnie D. Lukminas. Później 9 punktów z kolei zdobywa S. Sztombergas i wychowanek Jonas Kazlauskas osiągnęli aż 19 pkt przewagi. Dalej nasza ekipa utrzymywała kilkunastopunktową przewagę, ale gdy pozostawało do końca meczu 1,5 minuty, Argentyńczycy groźnie przybliżyli się 80:75. Jednakże koszykarze Litwy zwycięstwa nie upuścili.

Najwięcej koszy dla zwycięzców uzyskali S. Sztombergas 19, D. Lukminas 14 (w tym 4 rzuty za trzy punkty), A. Karniszovas i G. Einikis po 11, a pokonanych najwięcej pkt zdobył Alberto Espil - 18. Zespół litewski wygrał walkę pod koszami, zbierając 27 piłek, a rywale 24.

Wczoraj reprezentacja Litwy grała z ekipą Hiszpanii i w wypadku wygranej zajęłaby pierwsze miejsce w grupie. (Wynik tego spotkania podajemy na str. 1).

W innym meczu grupy F Australia pokonała zespół Brazylii 75:63 (31:35). Dla zwycięzców P. Rogers strzelił 20 pkt, A. Gaze 16, S. Heal 13, dla Brazylijczyków - R. Klafke 15, C. Ferraciu 12.

Bardzo napięty charakter nosiło spotkanie dotąd niepokonyanych Hiszpanów z Amerykanami. Koszykarze Hiszpanii prowadzili w ciągu całego meczu, jednakże w samym końcu zgubili inicjatywę i przegrali 73:75 (42:31). Dla USA J. Oliver strzelił 17 pkt, B. Miller 12, K.

Garris 11, dla pokonanych A. Herreros uzyskał 27 pkt, A. Reyes 10.

Sytuacja w grupie F po tych spotkaniach (zwycięstwa, porażki, punkty, wszystkie zespoły rozegrały po 5 meczów):

1. Litwa	4	1	9
2. USA	4	1	9
3. Hiszpania	4	1	9
4. Australia	3	2	8
5. Argentyna	2	3	7
6. Brazylia	1	4	6

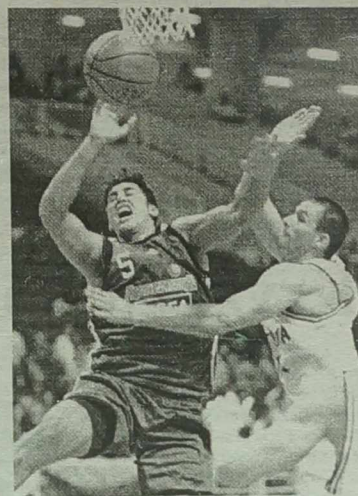
Wczoraj grała Litwa z Hiszpanią i w razie zwycięstwa zapewniłaby sobie pierwsze miejsce w grupie. (Wynik tego meczu podajemy na str. 1). Argentyna w ostatnim meczu eliminacji grała z Brazylią, a USA z Australią.

W grupie E doszło do dwóch niespodzianek. Największą było zwycięstwo Włochów nad bardzo dobrze spisującą się do tej pory w mistrzostwach Jugosławią 61:60 (25:29) oraz wysoka porażka grających przed swą publicznością Greków z Rosjanami 48:60 (24:28).

W pierwszym meczu faworyzowani mistrzowie Europy prowadzili do przerwy 29:25, jednak od początku drugiej części gry Włosi desperacko zaatakowali. Zaskoczyli tym Jugosłowian, którzy przegrywali już nawet 46:54. Później jednak zdołali odrobić straty i doprowadzili do emocjonującej końcówki. O zwycięstwie Włochów przesądziły dwa rzuty wolne wykorzystane przez G. Fucę dwadzieścia sekund przed końcówką syreną. U zwycięzców G. Fuka zdobył 16 pkt, C. Myers 12, G. Galanda 9, a pokonanych Z. Rebraca 16, S. Obradovic 12, D. Bodiroga 10.

W spotkaniu Rosja - Grecja S. Babkow zdobył 18 pkt, W. Karasiow 14, J. Kisurin 11, u Greków F. Alvertis zdobył 12, D. Papanikolaou i N. Economou po 8.

Zespół Portoryko pokonał outsiderów tej grupy Kanadyjczyków 94:81



(44:42). U zwycięzców E. Casiano zdobył 23 pkt, w tym trafił 5 rzutów za trzy punkty z siedmiu. U Kanadyjczyków G. Newton zdobył 25 pkt.

Sytuacja w grupie E przed wczorajszymi meczami jest następująca:

1. Jugosławia	4	1	9
2. Rosja	4	1	9
3. Grecja	4	1	9
4. Włochy	3	2	8
5. Portoryko	2	3	7
6. Kanada	1	4	6

Wczoraj odbyły się następujące mecze: Rosja - Kanada, Włochy - Portoryko, Grecja - Jugosławia.

W meczu o miejsca 13-14 Nigeria wygrała z Japonią 70:60 (33:23). 15 miejsce w mistrzostwach zajął Senegal, który pokonał Koreę Południową 75:72 (45:42).

Mieczysław RADZIWIŁOWICZ
NA ZDJĘCIU: spór najlepszych - Arturasa Karniszovasa i Argentyńczyka Hugo Sconochini.

Fot. EPA-ELTA

Brytania

Cały naród obchodzi 98 urodziny królowej matki

Hymn narodowy w BBC, salut artyleryjski i tłumy wielbicieli powitały we wtorek brytyjską królową matkę, która obchodziła tego dnia 98 urodziny.

Królowa-matka Elżbieta, która pobila rekord długowieczności w brytyjskiej rodzinie monarchów, cieszy się niezmienną popularnością wśród Brytyjczyków, niezależnie od wydarzeń, które w ostatnich dziesięcioleciach odbiły się negatywnie na obrazie wielu młodszych członków tej rodziny w oczach opinii publicznej.

Setki ludzi, którzy przybyli często całymi rodzinami, zebrało się już z samego rana przed ogrodzeniem Clarence House, położonej w pobliżu Pałacu Buckingham rezydencji królowej matki, by złożyć jej życzenia i przekazać bukiety kwiatów.

Kilkadziesiąt osób spędziło przed londyńską rezydencją całą noc, a niektórzy koczowali nawet od niedzieli, by znaleźć się wśród pierwszych, którzy powitają swoją tak lubianą „Queen Mum” - królową-mamusię, jak się ją potocznie określa.

Królowa matka, która pobila rodzinny rekord długowieczności, należąca do księżniczki Alicji zmarłej w 1981 r. w wieku 97 lat, wyszła za bramę, gdzie przyjęła kwiaty i drobne prezenty od dzieci. Jedno z nich ofiarowało jej nawet napoczęty biszkopik.

Ubrana na żółto, w jednym ze swoich słynnych kapelusików z wółką, jak zawsze uśmiechnięta, upewniała wielbicieli, że cieszy się dobrym zdrowiem, choć rok ten nie należał pod tym względem do najszcześniejszych. W styczniu miała niefortunny upadek, a następnie drugą w ciągu dwóch lat operację szyjki kości udowej, co zmusza ją do podpierania się laską.

Tradycyjne „Happy Birthday” odegrał przez pułk Gwardii Walijskiej i salut artyleryjski dopełnił hołdu złożonego królowej matce, która następnie udała się na lunch, spożyła w towarzystwie najstarszej córki - królowej Elżbiety, zięcia - księcia Edynburga, wnuka - księcia Karola i prawnuków Williama i Harry’ego.



Królowa matka,

Fot. EPA-ELTA

Koronowana wraz z mężem Jerzym VI w 1937 r., po abdykacji Edwarda VIII, Elizabeth Angela Marguerite zdobyła sobie na zawsze serca Brytyjczyków latem 1940 r., odmawiając schronienia się z dziećmi w Kanadzie, kiedy hitlerowska Luftwaffe dzień w dzień bombardowała Londyn.

„Moje dzieci nie wyjadą beze mnie, a ja nie wyjadę bez króla” - powiedziała wówczas królowa.

Po śmierci męża w 1952 r. i wstąpieniu na tron córki, Elżbiety II, dyskretnie usunęła się na drugi plan, poświęcając jednak wiele czasu i sił działalności charytatywnej.

Falszywy alarm

Gangsterzy okazali się dziećmi na wakacjach

Bawiące się dzieci stały się powodem do ... mobilizacji dużych sił niemieckiej policji. Uczestnicy dziecięcej zabawy byli zamaskowani i uzbrojeni w atrapy karabinów maszynowych.

Jak podała we wtorek policja, dzień wcześniej napłynęły zgłoszenia od świadków napadu na mikrobus na parkingu w Engelskirchen, dokonanego przez uzbrojonych po zęby i zamaskowanych osobników. Ogłoszono alarm.

Emocje szybko jednak opadły. Gdy policja przybyła na miejsce „przestępstwa”, okazało się, że gangsterzy to dzieci przebierające na wakacjach, a napad to zorganizowana przez opiekuna forma zabawy.

Gdy pierwsze samochody policyjne dotarły na miejsce zdarzenia,

zamaskowany mężczyzna na siedzeniu obok kierowcy próbował zwrócić na siebie uwagę i dać do zrozumienia, że wszystko wyjaśni, relacjonowali później uczestnicy akcji.

Funkcjonariusze wezwali go, aby zdjął maskę, zostawił broń i wyszedł z pojazdu. Mężczyzna usłuchał i przedstawił się jako opiekun grupy holenderskiej młodzieży, udającej się na obóz pod namiotami. Wyjaśnił, że zabawa w napad miała być przedsmakiem wakacyjnej przygody. Broń użyta w „napadzie” to oczywiście zabawki.

Policja przyjęła wyjaśnienie z ulgą, ale nie wyraziła uznania dla metod wychowawczych opiekuna grupy. Naśladowanie napadów z bronią nie jest zdaniem policjantów z Gummersbach najlepszą formą spędzania czasu.

Przestępczość

Ofensywa mafii w Niemczech

Międzynarodowe grupy przestępcze w coraz większym stopniu opanowują RFN. Dziennik „Die Welt” zamieszcza we wtorek na pierwszej stronie artykuł opatrzony ogromnym tytułem: „Ofensywa mafii w Niemczech”.

W przekonaniu ekspertów z Krajowego Urzędu Kryminalnego (LKA) Bawarii, włoscy mafiosi, którzy przeżyli trudne dni w ojczyźnie, przenoszą się na północ kontynentu.

Odbyma się „daleko idąca restrukturyzacja” działalności mafii. Niemcy nabierają znaczenia dla „zorganizowanej włoskiej przestępczości” - ocenił w rozmowie z „Die Welt” główny dochodzeniowiec z bawarskiego LKA Josef Geissdoerfer.

Dotychczas w Niemczech włoscy mafiosi odpoczywali lub kryli się na jakiś czas przed pościgiem. Obecnie rozwijają tam działalność przestępczo-gospodarczą.

Ostatnio w Monachium, Norimberdze, Kempten i innych miastach

bawarskich policja schwytała 30 Włochów podejrzanych o przynależność do mafii.

Z kolei Federalnemu Urzędowi Kryminalnemu (BKA) z Wiesbaden w marcu udało się zatrzymać dwóch Włochów, podejrzanych przez władze ich kraju o przynależność do przestępczej kalabrijskiej organizacji n’drangheta.

Z rozeznania BKA wynika, że rezydentury mafijne w Niemczech działają coraz samodzielniej, niezależnie od włoskich central. Handlują ludźmi, bronią i narkotykami, piorą brudne pieniądze i produkują fałszywe.

Rozwijają też kontakty z polskim światem przestępczym. Takimi informacjami dysponuje z kolei wywiad niemiecki, Bundesnachrichtendienst (BND), mający siedzibę w Pulach pod Monachium.

Według BND, Polska to dobry obszar do inwestowania mafijnych pieniędzy, ponieważ kontrola transakcji pieniężnych jest w Polsce niewystarczająca.

Rozbrojenie

Kryzys w stosunkach z Irakiem

Zalamały się we wtorek rozmowy prowadzone w Bagdadzie przez szefa Specjalnej Komisji ONZ do spraw Rozbrojenia Iraku Richarda Butlera z irackim wicepremierem Tarikiem Azizem.

Zdaniem komentatorów, jest to najważniejszy kryzys w stosunkach ONZ z Irakiem od lutego tego roku, kiedy to obawiano się nawet, że dojdzie do starcia militarnego. Stany Zjednoczone zmobilizowały wtedy poważne siły.

Butler skrócił we wtorek swój pobyt w Bagdadzie w związku z „zablokowaniem dyskusji”. Jest to rzecz bezprecedensowa w dziejach Komisji utworzonej w 1991 roku.

Wprawdzie ekipy inspektorów już parokrotnie przerywały swe prace w Iraku, ale nigdy jeszcze sam szef Specjalnej Komisji ONZ nie skracał demonstracyjnie pobytu w irackiej stolicy.

Butler ujawnił przed odlotem z Bagdadu, że zaproponował „program przyspieszonych prac Komisji”. Jednak strona iracka niemal natychmiast go odrzuciła.

W takiej sytuacji Butler zrezygnował z trzeciego spotkania z wicepre-



Członkowie ekipy ONZ opuszczający Bagdad.

Fot. EPA-ELTA

mierem Azizem wyznaczonego na wtorek i przyspieszył o 24 godziny wyjazd.

Aziz ostro skrytykował program przedstawiony przez Butlera. Zdaniem irackiego wicepremiera, Irak spełnił już wszystkie warunki, od których Rada Bezpieczeństwa ONZ uzależnia zniesienie sankcji gospodarczych nałożonych na ten kraj w 1990 roku.

Aziz oskarżył nawet Butlera, że „służy interesom Stanów Zjednoczonych” i że jest „nieuczciwy”. Wymiana zdań między Azizem a Butlerem była bardzo ostra.

Prasa iracka podała we wtorek Butlera ostrej krytyce. Jeden z dzienników nazwał go nawet „Neronem”. Przed siedzibą Komisji ONZ w Bagdadzie doszło do „spontanicznych demonstracji”.

UE

Co czwarte dziecko poza małżeństwem

Co czwarte spośród dzieci przychodzących na świat na obszarze Unii Europejskiej rodzi się ze związku pozamałżeńskiego. W 1980 roku było tak tylko w wypadku co dziesiątego noworodka - podał we wtorek unijny urząd statystyczny „Eurostat”.

Statystycy „Eurostatu” przeanalizowali dane z 15 krajów UE oraz 31 innych krajów europejskich. W Islandii już dwie trzecie noworodków nie ma rodziców związanych węzłem małżeńskim. W Danii, Szwecji, Norwegii i Estonii wskaźnik ten wynosi prawie 50 proc.

Nadal niewielki jest odsetek dzieci nieslubnych w Europie Południowej, np. w Grecji 3,3 proc. a we Włoszech 8,3 proc.

Powodem rosnącej liczby dzieci

nieślubnych w Europie jest spadek liczby zawieranych małżeństw - wyjaśniają statystycy. Podczas gdy w 1980 roku na 1000 mieszkańców 6,3 ślubowało wierność partnerowi, w 1995 roku odsetek ten spadł do pięciu.

Najmniej entuzjastycznie podchodzi do instytucji małżeństwa mieszkańcy Andory (2,2 poślubionych na 1000 mieszkańców), Armenii (3,3) oraz Szwecji (3,6).

Szczególnie dramatycznie spadła liczba zawieranych małżeństw w Europie Środkowej i Wschodniej, o połowę w okresie 1980-1987.

Natomiast w Danii znowu rośnie liczba chętnych do stanięcia przed ołtarzem. Jest ona jedynym krajem, w którym wskaźnik biorących ślub wzrósł - z 5,2 w 1980 roku do 6,5 w 1997 roku.

ŚRODA

5 SIERPNIA

LTV

6.30 - Dzień dobry. 7.30 - S. „Bambukowe misie”. 7.55 - MŚ w koszykówce. Litwa - Hiszpania (powt.). 16.05 - Telekatalog. 16.10 - Film anim. 17.00 - S. „Szkoła manekinów”. 17.30 - Słowo chrześcijanina. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Dla dzieci. 18.30 - Wiadomości. 19.00 - Klub prasowy. 19.55 - Wspomnienie. 20.05 - Milioner. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria. 21.15 - Film fab. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.10 - Detektyw „Ośmiornica”.

LNK

6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.05 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.50 - S. „Mini detektyw”. 10.15 - Teleshop. 10.45 - Od... do. 11.15 - Film dok. 11.45 - Smacznego. 12.15 - Cztery koła. 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. „Baron”. 15.50 - S. „Dzikie serce”. 16.35 - S. „Klinika zachodnia”. 17.20 - S. „Bez domu jest źle”. 17.50 - S. „Żar młodości”. 18.35 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - S. „Adres grzechu - wyższe sfery”. 20.50 - S. „Szości zmysł”. 21.35 - S. „Razem”. 22.00 - S. „Błękitny diament”. 22.45 - Film fab. „Trzy życzenia”.

BAŁTYCKA TV

6.00 - S. „Dallas”. 7.00 - S. „Tak świat się kręci”. 8.00 - S. „Esmeralda”. 8.45 - S. „Upał w Los Angeles”. 9.30 -

Telegra dla rodziny. 10.30 - Program inform. 11.00 - S. „MacGyver”. 12.00 - Program sportowy. 12.30 - Dla dzieci. 13.00 - Program muz. 14.00 - Bałtycka bomba. 15.00 - S. „Dallas”. 16.00 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 19.00 - S. „Na zdrowie”. 19.30 - S. „Skrzydła”. 20.00 - Jestem z wami. 20.30 - Humor. 20.55 - Telegra. 21.00 - Film fab. „Zmiana nawyków”. 22.35 - Humor. 23.00 - Radio show. 23.30 - Program muz. 23.55 - 6.00 - DW.

TV3

7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. „Los Marianny”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 10.15 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.45 - S. „Grace w opałach”. 11.10 - Barwy morza. 11.35 - S. „Jesica Fletcher”. 12.20 - Temat. 13.15 - Kanał muz. 14.00 - Teleshop. 14.30 - Kulinarne show. 14.55 - S. „Alf”. 15.20 - S. „Beverly Hills 90210”. 16.10 - S. „Nareszcie dzwonek”. 16.35 - S. „Wina”. 17.20 - S. „Santa Barbara”. 18.10 - S. „Los Marianny”. 18.55 - Kluboroma. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Sport. 19.20 - S. „Uroczy i dzielni”. 19.45 - S. „Słoneczny patrol”. 20.30 - Pod innym kątem. 21.00 - S. „Góral”. 21.55 - Tego jeszcze nie było. 22.00 - S. „Nowojorska policja”. 22.55 - Wiadomości. 23.00 - Film fab. „Ostatni zachód słońca”. 0.55 - Kanał muz.

WILEŃSKA TV

8.00 - Z Wilna. 8.15 - S.

„Devis uczy żyć”. 8.45 - Stolica. 9.05 - Towary i usługi. 9.15 - Film anim. dla dzieci. 9.30 - Z Moskwy. 9.45 - Znak jakości. 9.55 - Jesteś świadkiem. 10.20 - S. „Wielkie skarby świata”. 10.50 - Męski klub. 11.45 - Dziękuję za zakup. 12.15 - Film anim. dla dzieci. 12.30 - Z Moskwy. 12.40 - Film fab. „W raju też pada śnieg”. 14.10 - Dziękuję za zakup. 14.30 - Towary i usługi. 14.40 - Film anim. dla dzieci. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - Z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Ci, którzy... 16.20 - S. „Devis uczy żyć”. 16.50 - S. „Dyżurna apteka”. 17.30 - Ja sama. 18.30 - Z Moskwy. 19.00 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.15 - Znad Wilii TV. 19.45 - Towary i usługi. 19.50 - Film fab. 21.40 - Z Moskwy. 21.50 - Patrol drogowy. 22.00 - S. „Dyżurna apteka”. 22.30 - Z Wilna. 22.45 - Ja sama. 23.40 - Film fab. „Planeta miłości”.

VILSAT

15.30 - Film fab. „Piękne życie”. 17.00 - Film fab. „Tyłko ty”. 18.00 - Terytorium. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Cuda czarodziejki. 20.30 - Zgadnij i dżwoń. 20.35 - Kalejdoskop zniżek. 20.45 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Przede wszystkim dzieci. 22.05 - Film fab. „Tyłko ty”. 23.05 - Kalejdoskop zniżek. 23.15 - Puls Wilna. 23.30 - Wiadomości (pol.).

I KANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00,

16.00, 22.05 - Wiadomości. 7.15 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”. 8.00 - Temat. 8.45 - Koszykówka. 10.15 - Razem. 13.20 - Film anim. 13.45 - Klasyczna kompania. 14.15 - Zew dżungli. 14.40 - S. „Lato naszych nadziei”. 15.10 - Do lat 16 i więcej. 15.30 - Dookoła świata. 16.20 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”. 17.05 - Godzina szczytu. 17.30 - Gorączka złota. 18.10 - Człowiek i prawo. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.35 - Film fab. „Strażnik osobisty”. 21.25 - Detektyw „Syberyjski wrzód”.

ROSYJSKA TV

5.30, 9.00, 15.00, 18.00, 21.55 - Wiadomości. 6.00 - Oddział dyżurny. 6.15 - Towary pocztą. 6.20 - Strag przedstawi. 6.25 - Zapamiętaj. 6.30 - Film anim. 6.50 - Prawosławny kalendarz. 6.55 - Stare mieszkanie. 8.10 - S. „Santa Barbara”. 12.30 - Film fab. „Kapitan „Pięłgrzyma”. 14.00 - Wieża. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.30 - Ostrożnie, nowoczesność. 16.00 - S. „Poryw wiatru”. 16.55 - Krzyżówka. 17.25 - Show. 18.35 - S. „Pan Bean”. 19.15 - Komedia „Życie prywatne królowej”. 20.40 - S. „Agata Christie. Poirot”. 21.40 - Oddział dyżurny. 22.15 - Gorączka dziesiątka.

TV POLONIA

7.00 - Sport-telegram. 7.10 - Platynowy koncert. 7.40 - „Były dwór” - film dok. 8.05 - „Olszenie”. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - „Szaleństwo Majki Skowron” - serial dla

młodych widzów (1977 r.). 9.15 - Teleturniej historyczny. 9.45 - Tylko Muzyka. 10.45 - Wielka gra. 11.35 - Program krajowy. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - „Życie na gorąco” - serial sensac. prod. polskiej (1978 r.). 13.45 - Scena country. 14.15 - Rozmowy paryskie. 14.45 - Magazyn parlamentarny. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Auto-moto-klub. 15.45 - Przegląd prasy polonijnej. 16.00 - „Sarmacka legenda”. 16.30 - Program dla młodych widzów. 16.50 - Kolorowe nutki. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Wielka gra. 18.15 - Gwiazdzyński polskiego sportu. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - „Warszawskie gołębie” - film obycz. prod. polskiej (1988 r.). 21.10 - Z archiwum i pamięci. 22.05 - Tablice Pamięci. 22.10 - „Faldy, draperie w sztuce” - film dok. 22.30 - Panorama. 23.05 - Ze sztuką na ty. 23.40 - Lato w filharmonii. 0.10 - Lato w filharmonii. 0.30 - W centrum uwagi. 0.45 - Program dnia. 0.50 - „Przygody Sindbada Żeglarsza” - serial anim. dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. Prognoza pogody. 1.30 - Gwiazdzyński polskiego sportu. 2.30 - Panorama. 3.05 - „Warszawskie gołębie” - film obycz. prod. polskiej (1988 r.). 4.15 - Tablice Pamięci. 4.20 - „Faldy, draperie w sztuce” - film dok. 4.35 - Z archiwum i pamięci. 5.35 - W centrum uwagi. 5.50 - Magazyn par-

lamentarny. 6.05 - Wielka gra - teleturniej. 7.00 - Zakończenie programu.

POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Maska” - serial anim. dla dzieci. 8.30 - „Znak Zorro”, USA (1990 r.). 9.00 - „Tarzan” - ameryk. serial przygod. 9.30 - „Żar młodości” - kanad. serial obycz. 10.30 - „Przyjaciecie” - serial komed. USA (1994). 11.00 - „Roseanne” - ameryk. serial komed. 11.30 - „Komisarz Rex”. Niemcy (1997). 12.30 - Kalambury - program rozrywkowy. 13.00 - Rykowsko. 13.30 - Izba gmin - program publ. 14.00 - Disco Relax. 15.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Lato z Polsatem. 16.00 - Informacje. 16.15 - Lato z Polsatem. 16.45 - Dziewięciu wspaniałych. 17.15 - Rykowsko. 17.45 - „Przyjaciecie”, USA (1994). 18.15 - „Roseanne” - ameryk. serial komed. 18.45 - Informacje. 19.00 - „Znak Zorro”, USA (1990). 19.30 - „Tarzan” - ameryk. serial przygod. 20.00 - „Tekwar”, USA (1995). 20.50 - Losowanie Lotto. 21.00 - „Powrót na Błękitną Lagunę”, USA (1991). 22.55 - Wyniki losowania Lotto. 23.00 - Biznes informacja. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.30 - „Buntownik”, Australia (1985). 1.10 - Plastic TV. 1.30 - Przylut mnie. 2.30 - Jacek Ziobro Super Star 2. 3.00 - Pożegnania.

CZWARTEK

6 SIERPNIA

LTV

6.30 - Dzień dobry. 7.30 - S. „Bambukowe misie”. 7.55 - Milioner. 16.05 - Telekatalog. 16.10 - Film anim. 17.00 - S. „Szkoła manekinów”. 17.30 - Trembita. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - S. „Noe i Kasper”. 18.30 - Wiadomości. 19.00 - Film dok. 19.45 - Szanujmy słowo. 19.50 - Drogi. Samochody. Ludzie. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria. 21.15 - Film fab. „Dzieci w skrzyniach od masła”. 22.55 - Dziennik wieczorny. 23.05 - Detektyw „Ośmiornica”.

LNK

6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.05 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.50 - S. „Mini detektyw”. 10.15 - Teleshop. 10.45 - S. „Radio Romans”. 11.15 - Smacznego. 11.40 - To ci rodzinka. 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. „Baron”. 15.50 - S. „Dzikie serce”. 16.35 - S. „Klinika zachodnia”. 17.20 - S. „Bez domu jest źle”. 17.50 - S. „Żar młodości”. 18.35 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - S. „Nazywa się Nikita”. 20.50 - S. „Renegat”. 21.35 - S. „Przyjaciecie”. 22.00 - S. „Błękitny diament”. 22.45 - Film fab. „Pocątnek wdowy”.

BAŁTYCKA TV

6.00 - S. „Dallas”. 7.00 - S. „Tak świat się kręci”. 8.00 - S. „Esmeralda”. 8.45 - S. „Szczury wodne”. 9.30 - S.

„Krótkie historie”. 10.30 - S. „Wojny domowe”. 11.30 - Jestem z wami. 12.00 - S. „Tarzan”. 13.00 - Program muz. 14.00 - Bałtycka bomba. 15.00 - S. „Dallas”. 16.00 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 19.00 - S. „Conan”. 20.00 - S. „Dobrzy chłopcy, zły chłopcy”. 20.55 - Telegra. 21.00 - Film fab. „Grabież miliona dolarów”. 22.50 - S. „Pluskwy”. 23.45 - Film fab. „Valmont”. 2.00-6.00 - DW.

TV3

7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. „Los Marianny”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.25 - S. „Grace w opałach”. 10.50 - Telegra. 11.15 - Wieczór z E. Gabrenaitė. 11.45 - Budownictwo. 13.15 - Kanał muz. 14.00 - Teleshop. 14.40 - Kulinarne show. 14.55 - S. „Katts i Dog”. 15.20 - S. „Drużyna „A”. 16.10 - S. „Nareszcie dzwonek”. 16.35 - S. „Wina”. 17.20 - S. „Santa Barbara”. 18.10 - S. „Los Marianny”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Sport. 19.20 - S. „Uroczy i dzielni”. 19.45 - S. „Słoneczny patrol”. 20.30 - Zaśpiewajmy. 21.00 - S. „W archiwum X”. 21.55 - Tego jeszcze nie było. 22.00 - S. „VR.S”. 22.55 - Wiadomości. 23.00 - Komedia „Odważna próba”. 0.35 - Kanał muz.

WILEŃSKA TV

8.00 - Z Wilna. 8.15 - S. „Devis uczy żyć”. 8.45 - Znad Wilii TV. 9.15 - Towary i usługi. 9.30 - Z Moskwy. 9.45 - Znak jakości. 9.55 -

Kanał muz. 10.40 - Paluszki lizać. 11.15 - Jubileuszowy wieczór A. Pietrenki. 12.30 - Z Moskwy. 12.40 - Film fab. „Wietnam, Teksas”. 14.20 - Towary i usługi. 14.30 - Dziękuję za zakup. 14.45 - Filmy anim. dla dzieci. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - Z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Ci, którzy... 16.20 - S. „Devis uczy żyć”. 16.50 - S. „Dyżurna apteka”. 17.30 - Zrób krok. 18.30 - Wileńska jutrenka. 18.45 - Film dok. „LOT - dzieje polskich skrzydeł”. 19.00 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.15 - Lekarz domowy. 19.45 - Towary i usługi. 19.50 - Film fab. „Rzeźnik”. 21.45 - Trochę lato. 22.00 - S. „Dyżurna apteka”. 22.30 - Z Wilna. 22.45 - Zrób krok. 23.40 - Film fab. „Niebezpieczne zawody”.

VILSAT

15.30 - Film fab. „Piękne życie”. 17.00 - Film fab. „Tyłko ty”. 18.00 - Terytorium. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Przedsiebiorca. 20.15 - Fotoklub. 20.30 - Zgadnij i dżwoń. 20.35 - Kalejdoskop zniżek. 20.45 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Aktualności wileńskie. 22.05 - Film fab. „Tyłko ty”. 23.05 - Kalejdoskop zniżek. 23.15 - Puls Wilna. 23.30 - Wiadomości (pol.).

I KANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.15 - Wiadomości. 7.15 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”. 8.00 - Człowiek i prawo. 8.35 - W świe-

cie zwierząt. 9.10 - Biblioteka domowa. 9.20 - Dopóki wszyscy w domu. 10.15 - Razem. 13.20 - Film anim. 13.45 - Klasyczna kompania. 14.15 - Cudowny świat, czyli Cinema. 14.40 - S. „Lato naszych nadziei”. 15.10 - Do lat 16 i więcej. 15.30 - Dookoła świata. 16.20 - S. „Roksolana - niewolnica sultana”. 17.05 - Godzina szczytu. 17.30 - Telegra. „Te ciekawe zwierzęta”. 18.05 - Aby pamiętać. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.35 - Komedia „Don Juan de Marco”. 21.30 - Tina Turner w Moskwie. 22.25 - Cichy dom.

ROSYJSKA TV

5.30, 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 6.00 - Oddział dyżurny. 6.15 - Towary pocztą. 6.20 - Świat zdrowia. 6.25 - Zapamiętaj. 6.30 - Film anim. 6.50 - Prawosławny kalendarz. 6.55 - Stare mieszkanie. 8.05 - S. „Santa Barbara”. 12.30 - Film fab. „Kara Kum”. 14.00 - Wieża. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.30 - Ostrożnie, nowoczesność. 16.00 - S. „Poryw wiatru”. 16.55 - Labirynt. 17.25 - Rozmowy. 18.35 - Show. 19.10 - Komedia „Marzenie każdej kobiety”. 20.50 - Film fab. 21.45 - Oddział dyżurny. 22.20 - Koncert.

TV POLONIA

7.00 - Sport-telegram. 7.05 - Recital Hanny Banaszak. 8.00 - Kowalski i Schmidt. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - Program dla młodych widzów. 9.05 - Kolorowe nutki. 9.15 - „Sarmacka le-

genda”. 9.45 - Gwiazdzyński polskiego sportu. 10.45 - Wielka gra. 11.35 - Co w kraju piszczy. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - „Warszawskie gołębie” - film obycz. prod. polskiej (1988 r.). 13.25 - Z archiwum i pamięci. 14.20 - „Faldy, draperie w sztuce” - film dok. 14.45 - Auto-moto-klub. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - „Przyrodnicy”. 15.45 - Tajniki muzyki. 16.00 - Credo. 16.30 - „Znak orla” - serial hist. - przygod. (1977 r.). 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Krzyżówka szczęścia. 17.40 - „Za mało na Polaka, za mało na Niemca” - film dok. 18.05 - Spotkania. 18.15 - „Dziewczyna z Mazur” - serial obycz. prod. polskiej (1990 r.). 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - Wakacje z komedią „Indyk”. Sławomir Mrożek (spektakl z 1989 r.). 21.25 - Gwiazdy tamtych lat. 21.55 - MdM. 22.30 - Panorama. 23.00 - „Panny i wdowy” - serial prod. polskiej (1991 r.). 23.50 - Debata. 0.45 - Program dnia. 0.50 - „Wędrowniaki Pyzy” - serial anim. dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Dziewczyna z Mazur” - serial obycz. prod. polskiej (1990 r.). 2.30 - Panorama. 3.05 - Wakacje z komedią „Indyk”. Sławomir Mrożek (spektakl z 1989 r.). 4.30 - Gwiazdy tamtych lat. 5.00 - MdM. 5.35 - W centrum uwagi. 5.50 - Przegląd prasy polonijnej. 6.05 - Krzyżówka szczęścia. 6.30 - „Za

mało na Polaka, za mało na Niemca” - film dok. 7.00 - Zakończenie programu.

POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci. 8.30 - „Znak Zorro”, USA (1990). 9.00 - „Tarzan” - ameryk. serial przygod. 9.30 - „Żar młodości” - kanad. serial obycz. 10.30 - „Przyjaciecie”, USA (1994). 11.00 - „Roseanne” - ameryk. serial komed. 11.30 - „Moloney”, USA (1996). 12.30 - Kalambury - program rozrywkowy. 13.00 - Rykowsko. 13.30 - Izba gmin - program publ. 14.00 - Link Journal - magazyn mody. 14.30 - Fundacja Polsat. 15.00 - „Maska” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Lato z Polsatem. 16.00 - Informacje. 16.15 - Lato z Polsatem. 16.45 - Dziewięciu wspaniałych. 17.15 - Rykowsko. 17.45 - „Przyjaciecie”, USA (1994). 18.15 - „Roseanne” - ameryk. serial komed. 18.45 - Informacje. 19.00 - „Znak Zorro”, USA (1990). 19.30 - „Tarzan” - ameryk. serial przygod. 20.00 - „Oddział bikini”, USA (1990). 20.50 - Losowanie Lotto. 21.55 - „Ostry dyżur” - ameryk. serial obycz. 22.55 - Wyniki losowania Lotto. 23.00 - Informacje i biznes informacja. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.30 - Czas na biznes. 23.55 - Motowiadomości. 0.30 - „Alberto Express”. Franza. 2.15 - Link New Look. 2.45 - Przylut mnie. 3.45 - Plastic TV. 4.05 - Pożegnania.

PRENUMERUJ I CZYTAJ „KURIER WILEŃSKI” - JEDYNĄ CODZIENNĄ GAZETĘ POLSKĄ NA LITWIE

„Poznajemy Litwę”

OD NIEWIELKIEJ OSADY RYBACKIEJ - DO SŁYNNEGO KURORTU

Jadwiga Siedlecka



Pałaga i okolice

Przewodnik turystyczny

AgArt
wydawnictwo

Taką drogę na przestrzeni historii przeszła Pałaga (Palanga) - dziś najsłynniejsze uzdrowisko litewskie, do którego już na początku XIX wieku, czyli „do wód” przyjeżdżali Żmudzini, by zachwycać się kryształowo czystym piaskiem, czystymi wodami Bałtyku. A przesycone jodem powietrze pomagało na bronchity, anginy i chore płuca. Nie opalano się na plaży, jak to się dzieje dzisiaj. Pannie chroniły się pod parasolkami przed promieniami słońca. Co odważniejsi wchodził do wody. Tylko niektórzy umieli pływać. Wspólne kąpiele kobiet i mężczyzn były w ogóle nie do przyjęcia...

Przytoczyliśmy kilka zdań z turystycznego przewodnika „Pałaga i okolice” autorstwa Jadwigi Siedleckiej, który ukazał się niedawno, czyli w samym centrum sezonu wypoczynkowego. Spod pióra autorki wyszły poprzednio przewodniki z tej serii „Druskienniki” (1994), „Druskienniki nad Niemnem” (1995, 1997), „Troki i okolice” (1997).

Obecna edycja, według zdania autorki - ma zaspokoić głód informacji wśród polskich turystów coraz liczniej odwiedzających Pałagę i inne nadmorskie miejscowości na litewskim wybrzeżu Bałtyku. Przewodnik turystyczny, tak jak i wymienione powyżej poprzednie, wydała oficyna „AgArt”. Czytelnik znajdzie tu nie tylko informacje historyczne,

krajoznawcze czy praktyczne, lecz też przedstawione są sylwetki słynnych ludzi, związanych z dziejami prezentowanych miejscowości.

Znalazły się tu również dwa wywiady - z Alfredem Tyszkiewiczem, ostatnim właścicielem Pałagi oraz Tomaszem Venclovą, litewskim poetą urodzonym w Kłajpedzie.

Mówiąc o Tyszkiewiczach, myślimy o pałacu znajdującym się w parku, zajmującym powierzchnię 72 ha, o jego historii i dniu dzisiejszym, czyli o Muzeum Bursztynu, które właśnie tu się mieści.

Jak nadmieniliśmy powyżej, w tytule znalazło się też słowo okolice, a więc w edycji jest również mowa o Szventoj (Święcie), Giruliai, sporo miejsca poświęcono Kłajpedzie, Kretyndze, Mierzei Kurońskiej.

Autorka prowadzi czytelnika również do Plunge (Plungian), gdzie znajduje się pałac Ogińskich, do Sziauliai (Szawel) oraz na Górę Krzyży.

Dla turysty polskiego na pewno będzie pomocny znajdujący się tu mini-słowniczek polsko - litewski, zawierający podstawowe zwroty, nazwy dni, miesięcy, często używanych słów.

Przewodnik ten można kupić nie tylko w księgarniach Polski, ale też w Wilnie, Trokach, Druskiennikach oraz oczywiście - w Paładze.

H. G.

Krytyczne dni i godziny w sierpniu

5, środa (8.00 - 10.00)
8, sobota (18.00 - 20.00)
14, piątek (21.00 - 23.00)
17, poniedziałek (22.00 - 23.00)
22, sobota (18.00 - 20.00)
25, wtorek (19.00 - 21.00)
29, sobota (20.00 - 22.00)

KALENDARIUM

* Środa (5.VIII) jest 217 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 148 dni.
* Znak Zodiaku: Lew.
* Imieniny: Oswalda, Marii, Stanisława.
* Wschód Słońca - 5.36, zachód - 21.13. Długość dnia 15 godz. 37 min.
* Księżyc. Przed pełnią od 31 lipca.

Propozycja nauki

POMATURALNA SZKOŁA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI DAUGVILIENE
Licencja nr 23/530
Ogłasza zapisy na kierunek: **PRAWO GOSPODARCZE** na lata 1998-2001
Po ukończeniu nauki wydane zostaną dyplomy o odbytych studiach pomaturalnych, zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.
Nauka jest płatna.
Tel.: (8-22) 62 46 97,
tel. kom. (8-287) 2 90 45.
Dokumenty należy składać:
Pamenkalnio 11-301,
2600 Vilnius



(Zam. 397)

Firma „MISUVA” po cenach hurtowych oferuje powłoki bitumiczne „MIDA” (Litwa) i „ESHA” (Holandia), lepek bitumiczny, świeży CEMENT, ŁUPEK, PAPIE wszystkich marek, wełnę ROC-KWOOL, sosnową szalówkę.
Vilnius, Paneriu 56, magazyn 5,
tel.: 42 46 31, 41 96 94.

(Zam. 464)

Kupię 2-pokojowe mieszkanie w Fabianiszkach.
Tel. 61-78-20.

(Zam. D-517)

Proponuję pracę na działce.
Tel. 79-77-42.

(Zam. D-518)

Sprzedam krowę i roczne cielę. Suderwa, wieś Zaoziery, Helena Tomaszewicz.

(Zam. D-519)

Zatrudnimy opiekunkę do dziecka w N. Wilni.

Tel. 76-27-52, (8-287) 80201.
(Zam. D-520)

Pogoda Z parasolem czy bez ...

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, w nocy lokalnie popada, z możliwością wystąpienia burz. Wiatr południowo-zachodni i zachodni 5-10 m/s. Temperatura w nocy 10-15, w dzień - 18-23 stopnie.

W Wilnie przelotne deszcze. Temperatura w nocy 12-14, w dzień 20-22 stopnie.

W ciągu następnych dwóch dni lokalnie deszcz. Temperatura w nocy 9-14, w dzień - 17-22 stopnie.

POWIERZCIE SVOJE TROSKI LITEWSKIEMU BANKOWI ROLNEMU

LIETUVOS
ŽEMES ŪKIO
BANKAS

(„ŽEMES UKIO BANKAS”)

Wasze oszczędności mogą przynieść jeszcze większy zysk, jeśli dwie ostatnie liczby numeru terminowego konta w litach, otwartego od 1 lipca do 31 sierpnia będą 25, 50, 75 albo 00.

Oznacza to, że wygraliście

aż 9%

rocznych odsetków URLOPOWEGO WKŁADU i to nieważne,

czy termin wkładu jest tygodniowy, czy trzyletni!

Litewski Bank Rolny - gwarancja Waszego spokojnego wypoczynku!

Informacja: tel.: 51-748, 51-702 S.A. Litewski Bank Rolny, oddział w Solecznikach
Adres: Architektu 3, Soleczniki
(Zam. 441)



W trybie pilnym zatrudnimy spawaczy, ślusarzy, lakierników metalu na podstawie umowy na jeden miesiąc.

Tel. 73-77-00.

(Zam. 471)

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia łódki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.
Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213.
(Zam. 11)

Pielgrzymkowo-Turystyczne Biuro „JUWESTA” organizuje pielgrzymki-wycieczki:

14-17 sierpnia Licheń - Gniewno - Poznań,
23-29 sierpnia Zakopane - Kraków - Częstochowa,
30 sierpnia Sanktuarium w Aglonie (Łotwa),
wrzesień - wyjazd do Rzymu.
Tel. 23-73-43.
(Zam. 422)

infolinija
704 000

Nemokama informacija visą parą

Mylija
Pieczątki, wizytówki. Laminowanie. (Szerokość do 1m)
Nadpisy na kubeczkach, koszulkach, długopisach i...
Nadpisy na metalu
GRAWERTON®
technologia

Savanorių pr. 16, Vilnius
Tel. 230962. Tel./faks. 236439

Sprzedam 3-letniego konia.
Tel. 55-02-44.
(Zam. D-521)

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

p.o. redaktora naczelnego
Jerzy SURWIŁO
Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier— w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.
DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultury 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Julitta
TRYK